Cena numeru 25 groszy.

DZIŚ 28 STRON: 16 stron „Republiki“, 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 27 SIERPNIA 1933 ROKU | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr [illegible]38

Pogłoski o redukcji urzędników

nie są pozbawione podstaw. — Istnieje projekt zredukowania około 10 proc. urzędników od dnia 1 kwietnia 1934 roku.

Rząd dąży do zredukowania wydatków personalnych.

Warszawa, 26 sierpnia.

(B) Od kilku dni już kursują w Warszawie w sferach urzędniczych pogłoski o zamierzonej jakoby przez rząd ogólnej redukcji osobowej urzędników państwowych w stosunku około 10 proc. obecnie zatrudnionych pracowników.

Wiadomości te przedostały się już częściowo na łamy prasy. Zdając sobie sprawę z doniosłości tych wieści dla ogółu pracowników państwowych, zbadaliśmy szczególnie starannie rzecz u źródła. Po przeprowadzeniu szeregu rozmów z miarodajnemi czynnikami prezydjum rady ministrów i ministerstwa skarbu, możemy stwierdzić, że **wiadomości te nie są pozbawione całkiem realnych podstaw.**

Należy wyjaśnić, że ministerstwo skarbu corocznie w miesiącach letnich wystosowuje do wszystkich ministerstw i samodzielnych urzędów państwowych okólnik, w którym podaje zasady przygotowywania preliminarza budżetowego na rok następny. W roku bieżącym taki okólnik ministerstwa skarbu rozesłany został do ministerstw i innych centralnych urzędów przed trzema tygodniami. Ministerstwo skarbu w okólniku tym podało wytyczne sposobu sporządzenia preliminarza budżetowego na rok 1934/35, kładąc szczególny nacisk na konieczność przeprowadzenia dalszych i **to jak najdalej idących oszczędności.**

Wobec tego, że w polskim budżecie państwowym pozycja uposażeń urzędników stale stoi na naczelnem miejscu pod względem sum wydatkowanych, — zwróciło ministerstwo skarbu uwagę na konieczność zaoszczędzenia

W POZYCJI WYDATKÓW PERSONALNYCH.

Przedewszystkiem z uwagi na to że ministerstwo skarbu zdaje sobie sprawę z wielkich trudności gospodarczych, jakie wywołałaby obniżka pensyj urzędniczych, — zrezugnowano z niej, a ciężar zagadnienia przeniesiono na przeprowadzenie pewnych redukcyj personalnych. Wobec tego, że oszczędności wydatków personalnych wszystkich ministerstw mają obracać się, wedle tegoż okólnika ministerstwo skarbu, w granicy 10 proc. budżetu tegorocznego, — prosty jest wniosek, że w tych samych granicach obracać się **będzie musiał stopień redukcji personalnej.**

Jak widać z powyższego, należy spodziewać się redukcji personalnej na stanowiskach urzędników państwowych, począwszy od dn. 1 kwietnia 1934 r., t. j. od daty, w której wchodzi w życie budżet na rok 1934/35. Obecnie ministerstwa zajęte są badaniem technicznych możliwości przeprowadzenia tej redukcji, gdyż siłą rzeczy narzuca się trudność w rozdzieleniu redukcji pomiędzy urzędników etatowych i nieetatowych.

Tragiczny raid awionetek niemieckich

Pod Düsseldorfem zginął znakomity lotnik Poss, współzawodnik ś. p. kpt. Zwirki

W czasie lotu rozbiło się kilka maszyn

Berlin, 26 sierpnia.

Z Duesseldorfu donoszą, że dziś o godzinie 7.30 rano uległ katastrofie znany niemiecki lotnik sportowy Reinhold Poss, lecący w towarzystwie Pawła Weinischa.

Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Wypadek zdarzył się nad miejscowością Wildberg koło Neustadt nad Dosse.

Przyczyną wypadku było zaczepienie skrzydłem o wieżę kościoła.

Przypuszczają, że Poss leciał na tak niewielkiej wysokości celem wyzyskania korzystnego wiatru.

Jak wiadomo, Reinhold Poss był jednym z najlepszych wojennych i powojennych lotników niemieckich. Brał on udział w różnych narodowych i międzynarodowych zawodach lotniczych, dwukrotnie zajął drugie miejsce podczas Challenge w latach 1930 i 1932. Obecnie Poss brał udział w niemieckim raidzie awjonetek.

Berlin, 26 sierpnia.

W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie Possa podczas raidu lotniczego awjonetek, donoszą, że świadkiem katastrofy był bliski przyjaciel Possa, lotnik Osterkamp, który leciał zaraz za Possem.

Po katastrofie Osterkamp wycofał się z raidu i odleciał do Berlina, aby zawiadomić o katastrofie.

Berlin, 26 sierpnia.

W drugim dniu raidu awionetek oprócz katastrofy Possa, jeden z samolotów spadł na bagnisty teren a sześć maszyn musiało przymusowo lądować. Kilka maszyn zawróciło z powodu gęstej mgły.

Berlin, 26 sierpnia.

Charge d'affaires Polski w Berlinie radca Wyszyński wystosował pismo kondolencyjne do barona von Neuratha ministra spraw zagranicznych Rzeszy z powodu katastrofy, w której zginął znakomity lotnik niemiecki Poss.

Berlin, 26 sierpnia.

Z pośród 103 awjonetek, które stanęły do drugiego raidu awionetek odpadło w ciągu dnia dzisiejszego dalszych 17 awjonetek.

Poza znaną już tragiczną katastrofą znakomitego lotnika niemieckiego Possa, zderzyły się jeszcze dwie maszyny na lotnisku w Essen podczas startu.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności lotnicy wyszli cało. Również w czasie urwania się śmigła u jednej z maszyn i urwania się bezpośrednio potem motoru, lotnik gładko wylądował na okolicznym polu.

Lindberghowie wylądowali w Kopenhadze,

gdzie zakończyli swój raid nad północnym Atlantykiem

Londyn, 26 sierpnia.

Dziś w południe małżonkowie Lindbergh wystartowali z miejscowości Lenvick na wyspach Shetland, położonych w pobliżu Szkocji, do dalszego lotu.

Warunki atmosferyczne w czasie odlotu zapowiadały się jaknajlepiej. Lindberghowie mają zamiar wylądować w Kopenhadze, gdzie zakończą ostatecznie swój raid nad północną częścią Atlantyku.

Lot małżonków Lindbergh miał na celu zbadanie możliwości utworzenia stałej komunikacji lotniczej między Europą i Ameryką oraz wytyczenie drogi dla tej komunikacji.

Berlin, 26 sierpnia.

Z Kopenhagi donoszą: O godzinie 17 m. 15 wylądował z żoną w Kopenhadze Lindberg, przebywając w ten sposób ostatni etap swego lotu transatlantyckiego.

Mussolini chce zaanektować Albanję

Ciężkie warunki Włoch postawiły króla Zogu w trudnej sytuacji

Paryż, 26 sierpnia.

„L'etoransigeant“ analizuje trudności sytuacji, w jakiej znalazł się król Albanji Achmed Zogu. Jedno z dwojga, albo król Albanji nie przyjmie warunków Mussoliniego, narażając się na katastrofę finansową, albo przez przyjęcie warunków, władca Albanji narazi się na nienawiść żywiołów nacjonalistycznych Albanji.

Mussolini stawia wiele ciężkich warunków politycznych. Tak więc wyżsi urzędnicy mają być zwolnieni i zastąpieni przez włochów, język włoski w szkołach ma być językiem przymusowym, naczelnikiem policji ma zostać oficer włoski.

Wszystkie traktaty międzynarodowe mają być wymienione i zawarte mają być nowe traktaty skorygowane przez Włochy.

Dziennik podkreśla, że przyjęcie przez Achmeda Zogu warunków Mussoliniego byłoby de facto aneksją Albanji przez Włochy. Wytworzyłoby to dla Jugosławji niezmiernie trudną sytuację.

Adrjatyk, wedle marzeń Mussoliniego, stałby się rzeczywiście „Mare nostrum“.

Aresztowanie hiszpańskiego generała,

który usiłował przedostać się do Francji.

Paryż, 26 sierpnia.

W Saint Esebastion aresztowano generała Saro, który próbował przedostać się na terytorjum Francji.

Generał Saro skazany był swego czasu jako członek dyrektorjatu cywilnego rządu Primo de Rivery. Trybunał uznał go odpowiedzialnym za zamach stanu na korzyść Primo de Rivery i zabronił mu pobytu w Madrycie oraz bliżej niż 250 kilometrów od Madrytu w ciągu 6 lat.

Aresztowany generał został odprowadzony do więzienia do czasu nadejścia rozporządzeń z Madrytu.

Powitanie Herriota w Rosji.

Moskwa, 26 sierpnia.

Przedstawiciel komisarza ludowego do spraw zagranicznych Selfang spotykając Herriota oświadczył:

„Witamy w panu człowieka nieustannie walczącego o pokój. Pan i jego towarzysze są miłymi gośćmi w Z. S. S. R.“

Herriot odpowiadając oświadczył, że był zawsze zwolennikiem zbliżenia Francji i Sowietów i że przybył do Sowietów po raz drugi od roku 1924 aby zapoznać się z rozwojem życia gospodarczego.

Ekscesarz Wilhelm jest chory.

Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z Doorn, że były cesarz Wilhelm jest chory.

„Czarny front” przeciw Hitlerowi

Policja dokonała licznych aresztowań wśród zwolenników Strassera. Dalsza akcja przeciw komunistom

List obrońcy 3 bułgarów do adw. Brantinga

Berlin, 26 sierpnia.

Adwokat Teichert z Lipska, obrońca trzech bułgarów, oskarżonych o podpalenie Reichstagu, ogłosił dziś list do adwokata szwedzkiego Brantinga, w którym prosi go, aby skłonił międzynarodową komisję śledczą, zajmującą się sprawą podpalenia Reichstagu, do przekazania mu jaknajrychlej posiadanych materjałów.

Adwokat Teichert podaje, że z podobną prośbą zwrócił się do członka komisji Haynsa.

Berlin, 26 sierpnia.

W wyniku wczorajszej wielkiej akcji policyjnej przeciw agitatorom komunistycznym na przedmieściach Berlina aresztowano 40 osób, z których 14 natychmiast przekazano do obozów koncentracyjnych.

Pozatem aresztowano w mieszkaniu prywatnem b. posła socjaldemokratycznego Hildebrandta, u którego znaleziono obfity materjał agitacyjny.

W Rostocku aresztowano 15 komunistów, usiłujących powołać do życia tajną organizację komunistyczną w Meklemburgji.

Berlin, 26 sierpnia.

Radykalny odłam partji narodowo-socjalistycznej, t. zw. czarny front, którego przywódcą jest Otto Strasser, który uległ rozwiązaniu swego czasu przez Hitlera, rozwija ostatnio znowu silną działalność agitacyjną.

Nieznani sprawcy rozrzucają ulotki skierowane przeciw rządowi.

W Berlinie policja aresztowała dziś licznych zwolenników Strassera.

Berlin, 26 sierpnia.

Kanclerz Hitler odleciał dziś samolotem do Prus Wscodnich, aby wziąć udział w obchodzi bitwy pod Tanenbergiem. Na obchodzie przemawiać ma kanclerz Hitler i kanclerz Prus Goering.

Przemówienia będą transmitowane przez radjo.

Samolot wiozący Hitlera wylądował w Malborgu skąd kanclerz udał się do siedziby prezydenta Rzeszy w Neudeck, gdzie przybyli również Goering i minister Reichswehry Blomberg.

Berlin, 26 sierpnia.

W Niemczech wykonano dziś pięć wyroków śmierci. Na podwórzu więziennem pod Dortmundem wykonano wyrok na zabójcy hitlerowca Grossmana.

W Świdnicy wykonano wyrok na czeladniku kowalskim skazanym na śmierć za zabójstwo służącej.

Na podwórcu więziennym w Torgau wykonano wyrok śmierci na dwu mężczyznach i jednej kobiecie oskarżonych o morderstwo, względnie podżeganie do zabójstwa krewnego w celu zdobycia spadku.

OTWARCIE TARGÓW PÓŁNOCNYCH W WILNIE

Przyjazd premjera Jędrzejewicza, prezesa Sławka, ministrów: Zawadzkiego, Zarzyckiego, Nakoniecznikowa-Klukowskiego i Butkiewicza

P. premjer dokonał uroczystego otwarcia targów

Wilno, 26 sierpnia.

O godz. 7 min. 30 przybyli pociągiem z Warszawy na uroczystość otwarcia Targów Północnych premjer Jędrzejewicz, prezes Sławek, ministrowie Zawadzki, Zarzycki, Nakoniecznikow-Klukowski, Butkiewicz, wiceminister Doleżal, dyr. dep. w min. przem. i handu Kondel i radca min. przem. i handu p. Piasecki.

Na dworcu powitał pana premjera i ministrów wojewoda Jaszczołt w otoczeniu naczelników miejscowych urzędów, przedstawiciele prokuratury, sądownictwa i miasta. Z dworca pan premjer i ministrowie udali się do pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkali.

O godz. 11 przed południem odbyło się otwarcie III Targów Północnych.

Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością wszyscy przybyli z Warszawy ministrowie z p. premjerem Jędrzejewiczem na czele.

Gości przywitał na terenie Targów prezydent komitetu otwarcia, dr. Maleszewski, b. prezydent miasta, sędzia Falejewski, dyrektor Targów Łuczkowski.

Premjer Jędrzejewicz przybył w towarzystwie prezesa Sławka oraz wojewody Jaszczołta i wojewody nowogrodzkiego Świderskiego.

Po przywitaniu goście podeszli do wstępni, przed którą wygłosił przemówienie p. prezydent Maleszewski, który powiedział m. in.:

„Podejmując inicjatywę otwarcia III Targów Północnych, wiedzieliśmy, że zdajemy egzamin gospodarczy. Uważaliśmy, że czas już skończyć z biernem wyczekiwaniem końca kryzysu. Naszem zadaniem jest ożywienie warsztatów pracy, które na Wileńszczyźnie mają podstawy rozwoju. Wysoki protektorat Pana Marszałka Piłsudskiego podtrzymuje nas w naszych poczynaniach”

Zkolei zabrał głos p. premjer Jędrzejewicz: **„W chwili, gdy dokonywuję otwarcia III Targów Północnych, rozumiem dobrze, że tylko niezłomna wola narodu przyczynić się może do ożywienia stanu gospodarczego. Cieszę się, że wola nasza pręży się do osiągnięcia tego celu”.**

Po tych przemówieniach premjer Jędrzejewicz dokonał uroczystego aktu przecięcia wstęgi, poczem goście przeszli od głównego pawilonu, od którego rozpoczęli zwiedzanie targów i ogólnie terenu, zatrzymując się najdłużej w pawilonie lnu dla wojska, pawilonie lniarskim i w „ogrodach Prystora”.

Zniszczenia fabryk broni

i całkowitego rozbrojenia domaga się międzynarodówka socjalistów. Klęska Bluma i zwolenników współpracy z komunistami.

Paryż, 26 sierpnia.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna przyjęła na nocnem posiedzeniu plenarnem wniosek **w sprawie ogólnej polityki drugiej międzynarodówki i w kwestji rozbrojenia.**

Rezolucja dotycząca polityki drugiej międzynarodówki, rozpoczyna się od analizy kryzysu gospodarczego oraz faszyzmu, domaga się dalej, aby w kraju, gdzie panuje nadal demokracja, klasa robotnicza broniła ze wszystkich sił wolności indywidualnej oraz społecznej zasady głosowania powszechnego i swobody zrzeszania się w związkach zawodowych.

Socjalista czynami swemi winien wykazać, iż jest zdolny do obrony masy robotniczej przed kapitalizmem. — Rezolucja zawiera pozatem szereg postanowień, a między innemi domaga się zorganizowania przez drugą międzynarodówkę począwszy od 9 listopada na całym świecie manifestacyj przeciwko faszyzmowi.

Rezolucja w sprawie rozbrojenia domaga się natychmiastowego wznowienia prac konferencji rozbrojeniowej w Genewie, całkowitego zniszczenia prywatnych fabryk broni, proklamuje strajk powszechny, jako środek ostateczny przeciwko wojnie i wypowiada się za koniecznością arbitrażu, przyczem obrona arbitrażu winna służyć jako kryterjum dla określenia napastnika.

Paryż, 26 sierpnia.

Posiedzenia komisyj konferencji drugiej międzynarodówki miały charakter poufny. Wiadomo jednak, że przebieg ich był burzliwy, a grupa Blum — Żyromski znalazła się w mniejszości.

Na posiedzeniu plenarnem jednogłośnie przyjęto uchwałę przeciwko antysemityzmowi.

Uchwała dotycząca ogólnej polityki drugiej międzynarodówki, przyjęta została 291 głosami. Odmienny wniosek zgłoszony przez Żyromskiego, zyskał 18 głosów.

Rezolucja rozbrojeniowa przyjęta została 283 głosami przeciwko 19 i przy 22 wstrzymujących się od głosowania. Do tych ostatnich należała grupa Blum — Żyromski. **Zwycięstwo antyblumistów a więc przedewszystkiem przeciwników połączenia się z komunistami jest bardzo silne.**

Będzie ono miało wpływ na stosunki wśród socjalistów francuskich. Grupa Renaudel — Marquet znajdzie w pochwałach konferencji poważne oparcie moralne.

Dzisiaj prezydjum konferencji odbędzie posiedzenie likwidacyjne.

Aresztowanie Insulla

Ateny, 26 sierpnia.

Aresztowano tu znanego finansistę amerykańskiego Insulla.

Eksploatacja linji Śląsk — Gdynia

Zmiana dyrektora zarządzającego

Warszawa, 26 sierpnia.

W dniu 26-ym b. m. opuścił Warszawę były dyrektor zarządzający Towarzystwa Kolejowego Polsko - Francuskiego, Poychez, który przekazał funkcje swe nowomianowanemu dyrektorowi inż. Petel.

Jak wiadomo b. dyr. Poychez pozostaje w radzie nadzorczej Tow. Kolei Pol. - Franc., a inż. Petel, który kierował budową linji Górny Śląsk — Gdynia na stanowisku kierownika biura budowy w Bydgoszczy, objął już urzędowanie na nowem swem stanowisku w Warszawie.

W dniu 9-ym września r. b. odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady nadzorczej Towarzystwa Kolejowego Polsko - Francuskiego, na którem omawiana będzie sprawa przejęcia eksploatacji magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia przez Towarzystwo.

Jak wiadomo, eksploatacja linji prowadzona jest obecnie przez Polskie Koleje Państwowe na rachunek Towarzystwa, które jednak w myśl umowy, obowiązane jest do przejęcia eksploatacji w terminie do dnia 31-go grudnia r. b.

W posiedzeniu paryskiem wezmą udział — jak zwykle — polscy członkowie rady nadzorczej Towarzystwa z min. Kocem na czele, który uda się do Paryża bezpośrednio z urlopu wypoczynkowego.

Elita społeczeństwa.

Prasa opozycyjna, omawiając krytycznie zasady nowej konstytucji, zgłoszonej przez prezesa W. Sławka na zjeździe legionowym, wysuwa i ten argument, że zasady te stoją w zasadniczej sprzeczności z dotychczasowemi poglądami obozu rządowego. Zawierają one jakoby rzeczy bezwzględnie nowe, nieznane dotychczas polskiej myśli politycznej.

Zastrzeżenia te odnoszą się przedewszystkiem do tych ustępów przemówienia prezesa W. Sławka, które omawiają **przyszłą rolę i strukturę senatu w Polsce i wysuwają zagadnienie elity.** Postulat bowiem naczelny, że władza państwowa, jedna i niepodzielna, skupiać się musi w ręku Prezydenta Rzeczypospolitej, że musi on mieć możność harmonizowania działalności i rozstrzygania konfliktów między poszczególnemi organami władzy jeko czynnik nadrzędny, — postulat ten od lat już całych rozbrzmiewa coraz donośniej, we wnioskach sejmowych i w publicystyce politycznej, był zawołaniem i hasłem przy wyborach w roku 1928 i 1930 i dziś nie potrzebuje już — po tylu doświadczeniach naszych i obcych — obszerniejszych uzasadnień.

Podobnież i zagadnienie elity wypływa logicznie z tych przesłanek, na których oparł swą pracę państwową obóz Marszałka Piłsudskiego. Z tych sformułowań — by powtórzyć parę zdań z ostatniego przemówienia prezesa W. Sławka — że:

„Można zapomocą aparatu państwowego wymusić posłuch, lecz nie można wydobyć twórczości... Państwo musi hamować swawolę i szkodnictwo, nie powinno jednak zabijać swobodnej twórczości... Państwo winno dążyć do tego, by ci, którzy w pracy na rzecz dobra zbiorowego przodują, byli najrozumniej wykorzystani..."

Fetysz liczby, fetysz mechanicznej li tylko większości nie może przesłaniać nam oczu na istotne czynniki historycznego rozwoju. Już w roku 1930 na zjeździe legionistów w Radomiu, prezes W. Sławek mówił pięknie o **„równaniu w górę"** ku przodującej warstwie rycerskiej jako o zasadniczym czynniku naszej przeszłości. A nawiązując do czasów dzisiejszych, do metod pracy państwowej i zagadnień ustrojowych, wypowiedział:

„Równość praw obywatelskich stanowi dziś podstawę wyjściową dla wszystkich równą. Lecz na skutek warunków przeszłości nie wszyscy mają poczucie odpowiedzialności za państwo, na którego losy mają wpływ wywierać. Trzeba ich pobudzić. **Poprzez elitę umysłu i elitę ludzi charakteru, których jest wielu we wszystkich warstwach narodu, trzeba dotrzeć do instynktu całego społeczeństwa, trzeba prowadzić walkę z tem, co rozwój twórczych sił tamuje".**

„Jeżeli treścią podstawową, wspólną dla wszystkich, będzie służenie państwu i jego wielkości, jeśli w imię takiego celu zdołają się zjednoczyć wszystkie żywe i czynne siły w narodzie, jeśli ustalą zasady moralności zbiorowej, oparte o honor i godność człowieka, a równocześnie pobudki czerpać będą w ambicjach państwowych, to stworzą **najsilniejszą i najpiękniejszą podnietę w wiecznem pięciu się społeczeństwa ku wyższym wartościom ducha".**

„Wszelki postęp i rozwój były zawsze wynikiem twórczych pomyśleń i pracy jednostek, **wyrastających swemi wartościami moralnemi i umysłowemi ponad własne otoczenie.** One w rozlicznych dziedzinach życia wnosiły i dobudowywały do dorobku przeszłości nową treść. One, dzięki swojej pracy twórczej, stawały się elitą społeczeństwa".

„Trzeba to czuć i rozumieć, aby dojrzeć głęboką istotę dzisiejszych przeobrażeń i umieć postawić sobie cele i drogi, któremi iść należy".

Dla czytającego te słowa z dobrą wolą jasne jest chyba, że **wywody te pokrywają się w zupełności z ostatniem wystąpieniem prezesa W. Sławka.** Ówczesny szef rządu przed trzema już laty wysuwa zagadnienie elity jako decydującego czynnika w historji państwa i narodów. Nie szuka tej elity wśród ludzi jednej określonej ideologji politycznej, ani jednej warstwy, jak czynią to współcześni nam prawodawcy na wschodzie czy południu Europy. Wartości moralne, bezinteresowny wysiłek twórczy, sharmonizowany z dobrem całości, pasują jednostkę na wyższy szczebel człowieczeństwa, zapewniają jej **poczęśniejsze miejsce w hierarchji obywatelskiej.**

Wytyczne nowej konstytucji tym właśnie prawdom dają wyraz. Gdy staną się ciałem, wówczas spełnią się i słowa, jakiemi prezes W. Sławek zakończył swą mowę przed trzema laty w Radomiu:

„Chcemy i postanawiamy: łączyć i do wysiłku pobudzać tych wszystkich, którzy w wielkość przeznaczeń Polski wierzą i pragną ją realizować; w służbie na rzecz państwa zaszczytną misję widzieć; honor własny z ambicją państwową wiązać, a pomniejszycielom Polski miejsca nie ustąpić".

R.

Robotnicy przeciw nowemu prezydentowi Kuby.

Paryż, 26 sierpnia.

Agencja Havasa donosi, że na Kubie wśród robotników panują silne nastroje nieprzychylne dla prezydenta Cespedesa. Szerzą się liczne strajki. — Agitatorzy w ostrych słowach występują przeciwko Cespedesowi.

Prezydent oświadczył, że traktować będzie ruch robotniczy z największą tolerancją, jednak nie dopuści do jakichkolwiek zamieszek.

Renty niemieckie dla obywateli polskich.

Polsko-niemiecka umowa o ubezpieczeniu społecznem wchodzi w życie 1 września

Warszawa, 26 sierpnia

Z dniem 1 września 1933 roku wchodzi w życie nowa polsko - niemiecka umowa o ubezpieczeniu społecznem.

Umowa ta przewiduje, że obywatele polscy również w razie pobytu poza granicami Niemiec otrzymywać będą ubezpieczeniowe renty niemieckie, które dotąd nie były im wypłacane.

Po wejściu w życie umowy podejmą więc niemieckie instytucje ubezpieczeniowe i to za czas od 1 października 1931 roku (w stosunku do optantów i pensionistów „knapschaftowych" od 1 lipca 1931 roku) wypłatę spoczywających dotąd rent, należnych obywatelom polskim, przebywającym w Polsce, względnie poza Polską.

Osoby, które dotąd w miejsce należnych im rent niemieckich otrzymują polskich instytucyj ubezpieczeniowych zasiłki rentowe, a więc są już obecnie w nich zarejestrowane, nie mają obecnie potrzeby zgłaszania swych pretensyj do rent.

Natomiast wszystkie osoby, które zasiłków tych nie korzystają, a którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie wypłacają przyznanych im rent winny w najbliższym terminie zgłosić swe pretensje wobec ubezpieczenia niemieckiego do właściwej dla danego działu ubezpieczeń społecznych polskiej instytucji ubezpieczeniowej, przedkładając przytem posiadane przez nie orzeczenie rentowe (Rentenbescheid).

O ile chodzi o rentę ubezpieczenia pracowników umysłowych właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

Renty ubezpieczenia inwalidzkiego (Invalidenversicherung) — Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie (w stosunku do osób zamieszkałych w województwach poznańskiem i pomorskiem — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu).

Renty pensyjnego ubezpieczenia — (Knappschaftliche Pensionsversicherung) Spółka Bracka w Tarnowskich Górach.

Renty ubezpieczenia od wypadków (Unfallversicherung) — Zakład Ubezpieczeń od Wypadków w Królewskiej Hucie (w stosunku do osób zamieszkałych w woj. poznańskiem i pomorskiem — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu).

W jednym z dwuch wymienionych zakładów ubezpieczenia od wypadków winni również zgłosić w najbliższym terminie swe pretensje pozostali członkowie rodziny po pracowniku, który uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy w Niemczech, o ile z powodu pobytu poza granicami Niemiec w chwili tegoż wypadku nie uzyskali prawa do renty niemieckiej.

Wszystkie wymienione powyżej polskie instytucje ubezpieczeniowe udzielać będą zainteresowanym wszelkich informacyj co do wykonania umowy.

Burza nad Prusami Wschodniemi

Jacht polski osiadł na mieliźnie w okolicy „Królewca".

Królewiec, 26 sierpnia.

Z całej prowincji wschodnio - pruskiej donoszą o wielkich burzach, które wyrządziły znaczne szkody w rolnictwie.

Największe straty wyrządził huragan w okolicach Margrabowa.

Królewiec, 26 sierpnia.

Nocy dzisiejszej w pobliżu Piławy osiadł na mieliźnie polski yacht „Vision" należący do akademickiego Yacht Klubu w Jastarni.

Yacht był w drodze z Jastarni do Sztokholmu, zniesiony jednak został wiatrem w pobliże Piławy.

Załoga złożona z 12 ludzi została uratowana. Rozbitkami zaopiekował się konsulat generalny w Królewcu.

Samobójstwo narzeczonej Dekobry.

Piękna węgierka zniknęła nagle z hotelu wraz z pokojówką i pieskiem. Jak się okazało, niezwykła niewiasta otruła się weronalem.

(lu). — Przed kilku dniami w maleńkim hotelu paryskim otruła się weronalem, piękna węgierka Lucy de Polney, dawna narzeczona znakomitego pisarza francuskiego Maurice'a Dekobry.

Na cztery dni przed samobójstwem Lucy znikła nagle z hotelu, w którym mieszkała wraz ze swą pokojówką i szkockim owczarkiem. Gdzie była w ciągu tych czterech dni i co robiła — niewiadomo. Prasa paryska rozpisuje się szeroko na temat jej przeszłości i w świetle tych nieznanych dotąd faktów wyłaniają się przyczyny tragicznego kroku pięknej węgierki.

Lucy de Polney przez trzy lata prowadziła hulaszcze życie w Paryżu. Wyróżniała się niezwykle efektowną powierzchownością: — wysoka, zgrabna, o zielonkawych oczach i tycjanowskich włosach zwracała na siebie uwagę wszystkich mężczyzn. Ojciec jej, Eugenjusz de Polney, były minister węgierski, dzięki swym zdolnościim kupieckim

dorobił się znacznego majątku.

Przed wojną był on jednym z głównych akcjonarjuszy t. zw. „Atlantic-Trustu", wielkiego towarzystwa okrętowego. Lecz wybuchła wojna i Węgry straciły swe okręty, a Eugenjusz de Polney — majątek. Ale nie na długo.

Małżonka jego popełniła samobójstwo i dzieci wychowywały się bez matczynej opieki. Było ich czworo, a wśród nich wyróżniała się zawsze Lucy, której rudawe włosy zdradzały jej ognisty temperament. Lucy de Polney władała doskonale wielu językami — **angielskim, niemieckim, francuskim, węgierskim, duńskim i szwedzkim.**

Mając lat 24, wyszła zamąż za porucznika, lecz wkrótce z nim się rozwiodła. Po rozwodzie Budapeszt okazał się dla niej zbyt mały i wyjechała do Londynu. Spędziła tam kilka lat w towarzystwie młodego arystokraty węgierskiego, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. Stamtąd udała się do Paryża, gdzie zaczęła pracować w charakterze

dziennikarki i korespondentki jednego z dzienników budapeszteńskich.

Szybko jednak znudziła się jej ta praca, wobec czego zwróciła się do ojca w sprawie pomocy finansowej. Ojciec odmówił jej. Lucy gotowa była zaskarżyć go do sądu, twierdząc, że ojciec obowiązany jest utrzymywać swe dzieci. Eugenjusz de Polney nie dopuścił rozprawy sądowej i przysłał pieniądze, które starczyły jednak na krótki okres czasu, ponieważ Lucy żyła bardzo rozrzutnie. Znudzona i zblazowana węgierka próbowała już przed trzema laty

odebrać sobie życie,

lecz zdołano ją wówczas uratować.

Cały Paryż interesował się wówczas życiem i przygodami tej pięknej węgierki, tembardziej, iż była ona już wówczas oficjalną narzeczoną Dekobry. Lucy zapewniała jednak swe przyjaciółki, że

nie wyjdzie zamąż za Dekobrę, ponieważ nie chce mącić uroczystością ślubną tak pięknie rozpoczętej i ciekawej znajomości. Los skierował ją jednak na złą drogę. W Nicei Lucy de Polney poznała się z pewną aktorką węgierską, która namówiła ją do odurzania się narkotykami. Lucy stała się niewolnicą morfiny i kokainy. Grała szczęśliwie w kasynie, lecz wszystkie wygrane pieniądze ofiarowała handlarzom narkotyków.

Ówczesna jej przyjaciółka, znana artystka filmowa Marja Korda, starała się wszelkiemi siłami odzwyczaić swą rodaczkę od narkotyków, lecz wysiłki te były bezskuteczne...

Piękna Lucy nie mogła już zawrócić z tej równi pochyłej i staczała się z błyskawiczną szybkością ku przepaści...

Przed kilku dniami znaleziono ją zatrutą weronalem w małym pokoiku paryskiego hotelu...

Shaw kpi z całego świata.

Gdzie kończą się drwiny, a zaczyna prawda.

(z) 77-letni Bernard Shaw bawił na dorocznych festivalach letnich w mieście górskiem Malvern. Podczas pobytu tego Shaw przerwał pracę nad swą nową komedją na 5 minut zaledwie, aby w tempie 200 słów na minutę porozmawiać ze swoim przyjacielem, Hodsonem, redaktorem „News Chronicle".

— „Wielcy kochankowie Abelard i Heloiza oraz Tristan i Izolda są niesłychanie nudni. Mój najnowszy dramat p. t. „On the rocks" składa się z najstarszych wiadomości prasowych. Niema w nim nic poza polityką. Jest to „Cesarz Ameryki" bez cesarza. Omawiam w tem dziele zagadnienie bezrobocia i inne trudne kwestje doby obecnej. Tekst już mam całkowicie opracowany, obecnie zajęty jestem objaśnieniem reżyserowi, **kiedy i w którem miejscu bohaterowie moi mają zdejmować kapelusze i kiedy mają siadać.** Pracy mojej nie nadałem żadnych nowych form, — jest to poprostu komedja.

— Zamiast pytać mnie, ile dramatów zamierzam napisać jeszcze w mojem życiu, mógłby mnie pan zapytać, **jak długo będę jeszcze żył.** Gdybym miał żyć jeszcze 500 albo nawet 400 lat, z pewnością **obrałbym sobie inne zajęcie, jak pisanie dramatów.** Od lat już powiedziałem światu wszystko, co miałem mu do powiedzenia, zaś wieczne powtarzanie się staje się wreszcie nudne. Dowcipy są zawsze te same: wieczne są bowiem błędy, które popełnia świat. **Jestem zbyt stary na rozpoczęcie czegoś nowego.**

— Mógłbym wszystkich bezrobotnych zatrudnić tak, aby mieli 30-godzinny tydzień pracy. Dość jest do zrobienia, a w szczególności, gdy wyzbędziemy się przesądu, iż człowiek wówczas tylko winien pracować, gdy przynosi tem materjalne korzyści swemu pracodawcy. Praca fizyczna nikomu zaszkodzić nie może, — trudno trzymać zawsze pióro w ręku. Ja, naprzykład, muszę od czasu do czasu rąbać drzewo.

— Parlamentaryzm jest sposobem do przeszkadzania w rządzeniu. Jest to gra, w czasie której wszyscy grający, — królowie, kościół i t. d. otrzymują mata. Naród to widzi i dlatego gra ta początkowo go nudzi, a w końcu brzydnie całkowicie. **Większość ministrów angielskich** — to ludzie umysłowo niedorozwinięci, którzy świadomie lekceważą **nakazy doby obecnej.**

— Roosevelt nie uniknie upadku, ponieważ próba nakazywania przemysłom płacenia określonych płac bez uwzględnienia szczególnych warunków dzisiejszych z pewnością się na nim zemści."

Rozdała majątek ubogim,

a sama popełniła samobójstwo z nędzy

Na tle kryzysu rozegrał się w Paryżu dramat, którego bohaterką była staruszka „pamiętająca lepsze czasy".

Kilka dni temu o świcie zauważono dym, wydobywający się z mieszkania wdowy de Champagnac, przy ulicy Reynie. Zaalarmowano straż pożarną. Skoro otworzono drzwi mieszkania oczom obecnych przedstawił się okropny widok — trzypokojowe mieszkanie ogarnięte było płomieniami, a w przedpokoju leżały zwęglone zwłoki właścicielki. Znaleziono resztki szmat nasyconych naftą oraz list, który wyjaśniał przyczynę wypadku.

Pani de Champagnac była ongiś osobą bardzo zamożną. Mąż jej był współwłaścicielem paryskich hal targowych. Od lat czterdziestu małżonkowie mieszkali w ogromnych, luksusowo urządzonych apartamentach, za które płacili rocznie 50 tysięcy franków. Po śmierci męża pani de Champagnac poświęciła się filantropji, była prezeską Czerwonego Krzyża w swej dzielnicy, pozatem przychodziła z pomocą wielu ubogim. Nie było wenty, loterji lub „dnia kwiatka", aby stara wdowa imprezy takiej nie finansowała. Była ona tak wspaniałomyślna i rozrzutna, że naraziła się najbliższej rodzinie, a rodzony syn zerwał z nią, gdyż uważał, że matka wydaje za dużo na społeczne cele.

W dodatku poczciwa staruszka nie znała się zgoła na interesach, a gdy przyszedł kryzys nie potrafiła należycie zabezpieczyć swych kapitałów, dość że pewnego dnia znalazła się w sytuacji bez wyjścia. Osiemdziesięcioletnia starowina, opuszczona przez najbliższych, pozbawiona środków do życia, nie miała już sił, aby borykać się z losem. Oczywiście — wszyscy ci, którzy ongiś zasypywali ją prośbami i wyłudzali od niej pieniądze, teraz odwrócili się od niej, a instytucje, które jej tyle zawdzięczały, nie uznały nawet za stosowne zająć się jej losem.

Pani de Champagnac nie płaciła od szeregu miesięcy komornego ani podatków. Niedawno zjawił się u niej komisarz policji i oświadczył, że będzie zmuszony wyeksmitować ją. Na to staruszka odpowiedziała mu: „Raczej spalę mieszkanie i siebie, niżbym miała stąd dobrowolnie odejść".

Nikt jednak nie wziął na serjo groźby wypowiedzianej w stanie chwilowego zdenerwowania. Tymczasem pani de Champagnac spełniła obietnicę. Oblała naftą swą suknię i meble, poczem podpaliła mieszkanie. Jak stwierdził lekarz sądowy — staruszka musiała męczyć się straszliwie, o czem świadczą powykręcane konwulsyjnie ręce i szyja, a przecież nie wzywała pomocy i nie starała się nawet uciec z morza płomieni.

Śmierć popularnej staruszki wywołała w Paryżu przykre i przygnębiające wrażenie. Łatwo wyobrazić sobie jak niewyraźnie czują się obecnie prezesi różnych społecznych instytucyj, którzy wyłudzali od pani de Champagnac ofiary na zbożne cele, a gdy sama zubożała — nie podali jej pomocnej ręki.

LETNIA REDUTA PRASY — ODROCZONA.

Zapowiadana na dzień wczorajszy i przygotaowana najdokładniej, we wszystkich szczegółach. Letnia Reduta Prasy, została przesunięta na sobotę następną, t. j. dnia 2 września r. b.

Powodem — zbytnie rozmoczenie terenu w Helenowie.

Organizatorzy Reduty żywią niepłonną nadzieję, iż przyszła sobota całkowicie dopisze.

Zyskany tydzień czasu wykorzystany będzie przez organizatorów Reduty na wzbogacenie i urozmaicenie programu.

ADA OLLER.

Telefon.

W dawnych czasach konsekwencją nieszczęśliwej miłości było złamane serce i wiązka różowych listów. Dziś serca są znacznie twardsze i mniej łamliwe, a listów miłosnych nikt nie pisze. To, co pozostaje dziś z miłości, ogranicza się do nagłego skurczu serca przy słuchaniu pewnych płyt patefonowych. Nic bowiem tak bardzo nie rozrzewnia swym smutkiem, nic nie czyni człowieka tak bardzo samotnym, jak melodja, z którą się wiąże dalekie wspomnienie...

Tak — i jeszcze telefon... Czarny aparacik, mały, demoniczny wróg zapomnienia i rezygnacji. Oto stoisz nieruchomo i spokojnie, jakgdyby cię ta cała historja wcale nie obchodziła... A jednak w ciągu długich miesięcy dzwoniłeś tak pilnie, mówiłeś tak piękne słowa, prosiłeś, błagałeś, wymagałeś, dziękowałeś — o wpół do siódmej zrana, o drugiej w nocy, w porze obiadowej lub przy kolacji, niespodziewanie, wywołując rozkoszny dreszcz swym dzwonkiem.

Póki dzwoniłeś, nie przeszkadzałeś mi nigdy, ale staję się przez ciebie nerwowa od czasu, gdy milczysz.

— Czy nikt nie dzwonił?...

— Nie, nikt, proszę pani...

— Czy znowu nikt nie dzwonił?...

— Owszem... Krawcowa... Kazała powiedzieć, że...

Albo nagle dzwonią, zeskakuję z krzesła, serce wali w piersiach?...

— Tak... Hallo!.... Kto tam?!...

— Tu mówi firma „Ząbek i S-ka"... Zawiadamiamy szanowną panią, że otrzymaliśmy nowy transport oryginalnych perskich dywanów i...

Ale telefon najsmutniejszy jest wtedy, gdy milczy. Przecie wystarczyłoby tylko zdjąć słuchawkę, nakręcić odpowiedni numer i powiedzieć:

— Hallo!... To ja... Mój najdroższy, przecież wszystko jest znowu, jak było, prawda...

Ale zanim się podniesie słuchawkę, wiadomo, że to — nonsens. To, co było, nie może już wrócić. Nic nie jest tak skończone, jak miłość, która się skończyła...

I odkłada się powoli słuchawkę, zanim się zgłosił pożądany numer...

A po tygodniu jakoś wszystko przechodzi. A po miesiącu człowiek nie zrywa się już tak raptownie na dźwięk telefonu, a po roku zadaje pytanie:

— Przepraszam, czy pan nie zna przypadkiem numeru telefonu pana X.?

Proszę tylko pomyśleć: — zapomina się numeru telefonu, z którym tak często się rozmawiało...

To zapomnienie jest ostatnim etapem wielkiej, lecz współczesnej miłości...

Tłum. La...

ŁÓDZKA „PIATILETKA".

Plan robót inwestycyjnych na okres najbliższych 5-ciu lat.

Kanalizacja, wodociągi, bruki, szkoły.

(e) Jak wiadomo, Fundusz Pracy, który powstał na miejsce dawnego Funduszu Bezrobocia, główny nacisk kładzie nie na udzielanie doraźnych zapomóg pieniężnych, lecz na udzielanie kredytów na roboty inwestycyjne. Lwia część wpływów z Funduszu Pracy przeznaczona została na rozbudowę miast, konserwację starych i budowę nowych dróg, na uregulowanie rzek i t.p.

Zamierzenia inwestycyjne Funduszu Pracy wymagają ułożenia szczegółowego planu robót na terenie całej Rzeczypospolitej, w przeciwnym razie powstałby trudny do opanowania chaos. Z tego też względu władze nadzorcze zwróciły się do łódzkiego zarządu miasta, aby przedstawił program robót inwestycyjnych na rok 1934-ty oraz na najbliższe pięciolecie.

W dniu wczorajszym komisarz rządowy p. inż. Wojewódzki zwołał w tej sprawie konferencję, w której wzięli udział naczelnicy wydziałów budownictwa, plantacyj miejskich oraz dyrektorzy gazowni, miejskiego przedsiębiorstwa kanalizacyjnego i wodociągów.

Na konferencji tej uzgodniono plany poszczególnych wydziałów i wybrano do zatwierdzenia najpilniejsze roboty, które od wielu lat czekają na realizację.

W pierwszym rzędzie postanowiono zwrócić się do Funduszu Pracy z wnioskiem o przyznanie Łodzi kredytów na dalszą rozbudowę sieci kanalizacyjnej oraz rozpoczęcie budowy urządzeń wodociągowych.

Kanalizacja i wodociągi to najaktualniejsza bolączka Łodzi. Jak wiadomo, roboty kanalizacyjne są już prawie na ukończeniu. Co do urządzeń wodociągowych, to zarząd miasta zawarł umowę z prof. Rozsłańskim, na podstawie której plan robót wodociągowych ma być definitywnie gotów najpóźniej do dnia 1-go listopada r. b. Narazie odbywa się wiercenie głębokich studzien w różnych okolicach naszego miasta.

Następny wniosek, który ma być złożony Funduszowi Pracy w celu uzyskania kredytów, dotyczy budowy drogi Łódź — Łagiewniki.

Przy budowie tej drogi zarząd miasta zatrudniał 850 robotników, co świadczy już do pewnego stopnia o rozmiarach tej inwestycji. Wstępne prace ziemne i niwelacyjne zostały ukończone. W przedstawionym wniosku zarząd miasta Łodzi prosi o przyznanie kredytów na ukończenie budowy tej drogi. W razie przyznania kredytów droga ta będzie mogła być otwarta do użytku publicznego już w przyszłym roku. Ponadto zarząd miasta zamierza ukończyć regulację rzeczek Łódki, Bałutki i Jasieni, zbudować wiadukt, łączący ulicę Tramwajową z ulicą Wysoką, zbudować gmach szkolny na Bałutach, by w ten sposób częściowo przynajmniej zaradzić klęsce, jaką jest brak lokali szkolnych w Łodzi, oraz ułożyć nowe rurociągi gazowe.

Z większych prac, przedstawionych Funduszowi Pracy do zatwierdzenia, należy jeszcze wymienić budowę pralni w miejskiem osiedlu im. Montwiłła-Mireckiego na Polesiu oraz ułożenie lepszemu bruku w śródmieśmiu.

Projektowane jest ułożenie kostki granitowej na odcinku ulicy Piotrkowskiej od ulicy Nawrot do Głównej.

Wreszcie w pięcioletnim programie robót inwestycyjnych jest budowa dalszych trzech gmachów szkolnych, budowa drugiego miejskiego zakładu kąpielowego i dzielnicowych domów ludowych.

Zainteresowane wydziały zarządu miejskiego mają opracować plany i kosztorysy tych robót.

Jak wiadomo, pieniądze z Funduszu Pracy przeznaczone są na robociznę oraz tylko częściowo na materjał. Koszta związane z administracją tych robót musi pokrywać z własnych funduszów zarząd miasta.



KRONIKA

Sierpień **27** NIEDZIELA

Dziś Prz. rel, Św. K.
Jutro Augustyna

Wschód słońca	4.38
Zachód słońca	18.38
Wschód księżyca	13.04
Zachód księżyca	20.44
Długość dnia	14.31
Ubyło dnia	2,38

Rejestracja rocznika 1915.

W piątek, dnia 1 września r. b. rozpoczyna się w biurze wojskowym przy ulicy Piotrkowskiej 165 rejestracja wojskowa mężczyzn urodzonych w 1915 roku.

W pierwszym dniu winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1915 zamieszkali na terenie 1 komisarjatu P.P. o nazwiskach rozpoczynających się na litery A, B, C, D, E, F, G oraz zamieszkali na terenie VII komisarjatu P.P. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać dowód osobisty, w braku zaś dowodu metrykę urodzenia lub wyciąg z rejestru mieszkańców z zaświadczeniem tożsamości osoby.

Każdy z rejestrujących się winien być zameldowany na terenie Łodzi i w tym względzie posiadać odnośne potwierdzenie w dowodzie.

Do rejestracji winne się zgłosić również osoby zamieszkałe na terenie Łodzi, nie mogące się wylegitymować żadnym dokumentem z przynależności państwowej obcej.

Nie posiadający potrzebnych dokumentów przyjmowani nie będą i uznani zostaną za winnych nie stawienia się we właściwym terminie do rejestracji.

Winni zaś nie zgłoszenia się do rejestracji we właściwym terminie ulegają karze administracyjnej grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy albo obu tym karom łącznie.

Dodatkowa komisja poborowa.

W poniedziałek, dnia 28 b.m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165 dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1912 i starszych nie mających dotychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej, to jest ci którzy nie stawali do przeglądu przed komisją, zamieszkują na terenie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV komisarjatów P.P oraz otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

Samobójstwo kobiety, która była równocześnie... mężczyzną.

(kr) Przed dwoma dniami z rzeki Wolbórki pod Tomaszowem wydobyto zwłoki 32-letniej Julji Wojciechowskiej. Wojciechowska uchodziła za chorą umysłowo.

Dopiero wraz z jej tragiczną śmiercią wyszło na jaw, że ta kobieta była podwójnie nieszczęśliwa. Wojciechowska była osobnikiem dwupłciowym. Posiadała prawie w równym stopniu rozwinięte organy męskie, co i kobiece.

Najprawdopodobniej do samobójstwa pchnęła Wojciechowską świadomość jej nienormalności i związane z tem komplikacje w życiu.

Pociechy do szkoły!

Zapisy odbywają się 28 i 29 b.m.

(e). — Jak się dowiadujemy, w dniach 28 i 29 sierpnia r. b. w godzinach od 9-ej do 12-ej odbywać się będą w lokalach przedszkoli miejskich zapisy dzieci do przedszkoli.

Przyjmowane będą dzieci od lat 4-ch do 6-ciu. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu mają dzieci starsze. Rodzice, względnie opiekunowie, zapisujący swe dzieci do przedszkola, winni okazać metrykę urodzenia dziecka oraz świadectwo szczepienia ospy.

Sąd bez Gorgonowej.

Skarga kasacyjna będzie rozpatrzona w nieobecności skazanej.

(g) Sprawa Gorgonowej znajdzie się na wokandzie Sądu Najwyższego — na skutek skargi kasacyjnej jej obrońców — w pierwszej połowie września r. b. Sprawa ta wywołała w Warszawie tak wielkie zainteresowanie, że już obecnie — nie bacząc na to, że termin nie został ustalony definitywnie — do sekretarjatu sądu napływają liczne prośby o bilety wejścia na tę rozprawę.

Publiczność, zabiegająca o bilety, uważa za największą sensację ujrzenia Gorgonowej i koło osoby oskarżonej koncentruje się oczywista całe zainteresowanie rozprawą.

Dowiadujemy się, że publiczność warszawską spotka pod tym względem zawód. Proces kasacyjny odbędzie się w Sądzie Najwyższym bez udziału oskarżonej.

Już z samej natury rozprawy kasacyjnej — obecność Gorgonowej nie tylko jest zbyteczna, ale wręcz niepożądana.. Rozprawa ta oczywista pozbawiona będzie prawie całkowicie momentów sensacyjnych: Sąd Najwyższy badać będzie jedynie słuszność skargi kasacyjnej, która dotyczyć może uchybień proceduralnych, popełnionych ewentualnie przez sąd krakowski — nie zaś zagadnienia winy lub niewinności Gorgonowej.

Jak już wspominaliśmy w swoim czasie — w zależności od tego, czy Sąd Najwyższy podzieli lub odrzuci wywody obrońców Gorgonowej — bylibyśmy świadkami nowego procesu przed sądem przysięgłych, lub wyrok krakowski zostałby zatwierdzony.

Trzeci z kolei proces odbyłby się znów w innem mieście niż poprzednio — t. j. ani w Krakowie, ani we Lwowie.

Prócz kwalifikacji zawodowych

szofer winien posiadać wysokie walory moralne.

(e) — Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał niezwykle ważne orzeczenie w sprawie kwalifikacyj szoferów.

Oto pewien szofer został skazany sądownie za pewne przestępstwo. Po odbyciu kary zwrócił się ponownie do władz administracyjnych w sprawie zezwolenia mu na kierowanie wozem, lecz **władze administracyjne odmówiły jego prośbie, oświadczając, że człowiek karany sądownie za przestępstwo nie może być szoferem taksówkowym.**

Zainteresowany w tej sprawie szofer zwrócił się do wyższych instancyj, dowodząc, że od szofera winno się wymagać tylko kwalifikacyj zawodowych.

Sprawa oparła się wreszcie o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który orzekł, iż władze administracyjne miały rację, odmawiając wydania zezwolenia, albowiem **szofer — według orzeczenia Najwyższego Trybunału — obok kwalifikacyj zawodowych winien posiadać również kwalifikacje moralno-etyczne.**

Aptekarz członkiem bandy

handlarzy morfiny, kokainy i opium

Warszawa, 26 sierpnia.

Ostatnio władze bezpieczeństwa stolicy prowadziły energiczną akcję w kierunku likwidacj band handlarzy narkotykami. W Warszawie zamknięto szereg aptek, a handlarze nie czując się bezpieczni, przenieśli się na prowincję.

Wreszcie władze śledcze ustaliły, że handlarze narkotykami jeżdżą często do Zakroczymia. W związku z tem przeprowadzono rewizję w tamtejszej aptece, należącej do Romana Kowalewskiego.

W czasie rewizji znaleziono znaczne ilości morfiny, kokainy, nalewki opjumowej T-wa Opji, nalewki haszyszu i t. p. Trucizny te były ukryte w piwnicy i w mieszkaniu prywatnem aptekarza oraz w składzie.

Kowalewski, poza sprzedażą narkotyków, bezprawnie sporządzał lekarstwa na recepty, oraz wydawał **wartościowe specyfiki, chociaż przepisy surowo tego zabraniają.** Miejscowa ludność oraz okoliczna zaopatrywała się bezprawnie u Kowalewskiego w najprzeróżniejsze cenne lekarstwa, których bez recept lekarskich nie wolno było wydawać.

Skład apteczny Kowalewskiego zamknięto, a sprawę przekazano prokuratorowi.

Konkurs na plakat ELIDA

Rozpisany za pośrednictwem Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie konkurs na plakat reklamowy firmy Elida wywołał ogromne zainteresowanie w sferach artystycznych, czego dowodem było nadesłanie niemal 200 prac.

W dniu 24 bm. sąd konkursowy w składzie PP. Prof. W. Skoczylasa, Profesora Z. Kamińskiego, Dra H. Tretera, Inż. J. Gelbarda, Z, Lityńskiego przyznał nagrody w sposób następujący:

Nagroda I zł. 900.—: p. Tadeusz Gronowski za pracę pod godłem „13". Nagroda II zł. 600,—: p. Jan Poliński za pracę pod godł. „F-4", oraz trzy III nagrody po zł. 500.—: p. Nowicki i p. Sendecka za pracę pod godłem „4 i 7", p. Zygmunt Glinnicki za pracę pod godłem „90x120", oraz p. Leodja Nadelmanówna za pracę pod godłem „Milo".

Wystawa prac nagrodzonych oraz wyróżnionych przez jury odbędzie się w I. P. S. w początkach września r. b.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Jeszcze tylko dziś i jutro ostatnie dwa powtórzenia doskonałej farsy Henequina „On i jego sobowtór" w kapitalnej przeróbce K. Szuberta. W rolach ważniejszych: Chojnacka, Niedziałkowska, Macherski, K. Szubert i Utnik.

W pełnych próbach pod reżyserją K. Szuberta arcywesoła farsa Bissona „Rozkosze ojcostwa" z p. Morską, Niedziałkowską, Modrzeńskim, Macherskim, K. Szubertem i Winawerem na czele.

WYSTEPY MICHAŁA MICHALESKO I BETTY SIEMIONOW W TEATRZE „FILHARMONJA".

Takiem powodzeniem, jakiem się cieszy grana już od pięciu tygodni arcywesoła komedja muzyczna Luisa Frajmana „Ostatni Taniec", nie cieszyła się jeszcze w naszem mieście żadna sztuka teatralna.

Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe (po cenach od 50 groszy do zł. 1.70) odbędzie się specjalny poranek dla pracującej inteligencji i dla szerokich sfer społeczeństwa i wieczorem o godz. 9-ej grana będzie w dalszym ciągu komedja muzyczna „Ostatni Taniec" z gwiazdorem scen amerykańskich Michałem Michalesko i fenomenalną śpiewaczką Betty Siemionow w rolach czołowych.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, dnia 27-go sierpnia.

10.05—11.45: Transmisja Nabożeństwa z Poznania.
Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.15: Komunikat meteorologiczny.
12.15—14.00: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Bronisława Szulca i Marja Wiłkomirska (fortepian).
14.00—14.20.00: Odczyt p. t. „Jestem z miasta Łodzi" — wygł. prof. Józef Rozenberg.
14.20—16.00: Koncert życzeń z płyt.
16.00—16.15: Radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie"—w opracowaniu Bruno Winawera.
16.15—16.30: Opowiadanie dla dzieci p. t. „Morze pojednało" — Tomaszewiczowej.
16.30—17.00: Recital śpiewaczy Jarosława Goebla-Tarnawy (bas), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.
17.00—17.15: Odczyt p. t. „Robotnik a książka", wygł. p. Jadwiga Poczętowska.
17.15—17.50: Transmisja z Katowic. Koncert polskiej muzyki ludowej w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Kolejarzy i Chórów Śląskich.
17.50—18.35: Transmisja z Budapesztu zakończenia tegorocznych mistrzostw wioślarskich Europy.
18.35—18.40: Odczytanie programu na dzień następny.
18.40—18.55: Rozmaitości.

18.55—19.00: Wiadomości sportowe z Łodzi.
19.00—19.40: Słuchowisko ze Lwowa p. t. „Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim" podług Tucholsky'ego.
19.40—19.55: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
20.00—20.50: Koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Aleksander Michałowski (bas) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
21.00—22.00: „Na wesołej lwowskiej fali". Tr. ze Lwowa.
22.00—22.25: Muzyka taneczna.
22.25—22.40: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
2.40—22.45: Komunikaty meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny.
22.45—23.00: Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

11.30. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
17.15. DAVENTRY. Koncert solistów. Karol Panzera (tenor) i Elsa Karen (fortepian).
19.30. RYGA. Koncert symfoniczny pod dyrekcją Walerego Berdiajewa.
20.30. MEDJOLAN. Wieczór opery włoskiej.
21.05. DAVENTRY. Koncert kameralny.

Złodziej na złodzieju siedzi i złodziejem pogania.

Życie czasem płata figle nawet rutynowanym złodziejom. — Do uprawiania „fachu" złodziejskiego potrzebny jest... rower.

Siedemdziesiąt pięć procent wszystkich spraw w sądzie grodzkim — to t. zw. „kradzieżówki". Od roku, gdy na mocy nowego kodeksu karnego kompetencje sądów grodzkich zostały znacznie rozszerzone — nawet poważniejsze kradzieże zaprowadzają winnych przed sąd grodzki. Oczywista, że gros tych spraw to rzeczy drobne, niekiedy błahe nawet. Nie starczyłoby łamów naszego dziennika, gdybyśmy chcieli spisać te wszystkie kradzieżówki, jakie w ciągu jednego dnia przewijają się przed sądem grodzkim.

Z uwagi na taki nadmiar, przeważnie szablonowych i nieciekawych spraw o kradzież — że jeśli dziś zajmujemy się niemi—to muszą to być sprawy niezwykłe.

Twierdzimy, że tak jest. Że zarówno sprawa z oskarżenia Henryka Zawadzkiego i Romana Szczepaniaka jak i sprawa Zenona Stasiaka.

wyłamują się z ram przeciętności.

Henryk Zawadzki jest z zawodu złodziejem. Dziś są takie czasy, że nawet porządny złodziej nie ma z czego żyć, niema gdzie mieszkać i, co najważniejsza —nie ma ani chwili spokoju, Policja czuwa, ludzie mają się na baczności, gdzie ręką sięgnąć — wszędzie „pustka coś"...

Zawadzki krył się na przedmieściach. Sypiał gdzie się dało, jadał marnie i nie widział dla siebie żadnej przyszłości. Cóż z tego, że nawet miał przy sobie i nosił stale paręset złotych w gotówce i dobrze dobrany komplet wytrychów, skoro nigdzie nie mógł miejsca zagrzać...

W takim nastroju z takiemi zapasami w kieszeni skradał się Zawadzki chyłkiem po ulicy Zawiszy. Działo się to pierwszego lutego: był chłód, śnieg zacinał... Ciemno było na ulicy Zawiszy, smutno i beznadziejnie. Jak w duszy Zawadzkiego...

W tym nastroju spostrzegł Zawadzki, że brnąc przez błoto zmieszane z śniegiem, zmierzał ku niemu z drugiej strony ulicy jakiś człowiek. Nieznajomy szedł pewnym krokiem.

„Policja!..." przemknęło przez myśl Zawadzkiemu. Próbował się skryć.

Ale było już za późno. Nieznajomy dopadł Zawadzkiego, schwycił go za kołnierz i kazał mu podnieść ręce do góry. Nieznajomy nie ukrywał swego zadowolenia. „Nareszcie cię mamy, ptaszku, mówił. Szukamy cię już od pół roku". I wylegitymował się jako wywiadowca służby śledczej.

Wywiadowca odrazu przystąpił do rewizji osobistej. Z trjumfującą miną wydobył z kieszeni Zawadzkiego wytrychy. I schował je do kieszeni. Potem obszukał mu portfel. Znalazł w nim ładny grosz: około 400 zł. I pieniądze też schował do swojej kieszeni. Powiedział, że **wyjaśni się w komisarjacie czy... własnością są te pieniądze.**

Potem kazał aresztowanemu ... przodem. Sam ruszył za nim.

Szli ulicą Zgierską. Gdy znaleźli się za Bałuckim Rynkiem — już bliżej Pl... cu Wolności — „wywiadowca" nag... **wskoczył do przejeżdżającej jedynki.**

Zawadzki puścił się za nim w pog...

Policjant koło ulicy Ogrodowej za... ważył człowieka biegnącego za tram... wajem w tempie rekordu Kusocińskie... go. Jeden rzut oka: posterunkowy p... znał z kim ma do czynienia.

Zawadzki! Od dawna poszukiwan... listami gończemi Zawadzki! Poster... **kowy puścił się w pogoń za złodziej... który skolei był w pogoni za drug... złodziejem.**

Posterunkowy zatrzymał Zawadz... kiego, ale nie stracił z oka drugiego zł... dzieja, który w międzyczasie oddal... się w tramwaju. Posterunkowy skom... nikował się ze swymi kolegami i po k... ku minutach złodziej, udający wyw... dowcę, musiał przerwać podróż tram... wajem.

Wczoraj złodziej Nr. 1 — Henr... Zawadzki i złodziej Nr. 2 — Rom... Szczepaniak — znany policji szcze... nie ze swych oszustw, występują... pod nazwiskami Misali i Konopki — s... nęli przed sądem grodzkim.

Zawadzki został skazany na rok wi... zienia, Szczepaniak — na cztery lata...

* *
*

Stasiak — drugi oskarżony w ni... codziennej kradzieżówce — nie był d... tychczas znany policji. Stasiaka ... można nawet z czystem sumieniem n... zwać złodziejem. Próbował raz i odr... zu mu się nie udało.

Stasiak skradł rower.

Dwudziestego czwartego lipca p... chał przed jeden z sklepów przy ... Śródmiejskiej 33 Jan Ogórek z ... wa. Ogórek nie znał uczciwości ... szych współobywateli. W dobrej w... postawił rower pod murem. Gdy ... szedł, ujrzał jakiegoś amatora ko... stwa, który na jego maszynie oddal... się w szybkiem tempie.

Ogórek wszczął alarm, jakby był... siebie w domu w Ozorkowie.

Złodzieja — Zenona Stasiaka — ... trzymali przechodnie.

Dotychczas w tej sprawie niema ... niezwykłego.

Dopiero zeznania Stasiaka czyni... godną naszego zainteresowania.

Oto Stasiak oświadczył, że ukr... rower dlatego, by móc uciekać pr... policją.

Gdy ta odpowiedź wydała się pr... wadzącemu przesłuchanie i na rozpr... wie sędziemu nie zrozumiała — Stasi... wyjaśnił ją mniej więcej w tych sł... wach:

— Nie mam pracy. Wiedziałem, ... będę musiał kraść. Więc najpierw ch... łem skraść rower, żeby móc ucie... przed policją.

Nieborak został skazany na 2 m... siące więzienia... I całe plany dja... wzięli...

Gl.

Echa strasznej zbrodni w Sandomierzu

Krwawy finał niesnasek rodzinnych

Sandomierz, 26 sierpnia.

W dniu wczorajszym w Sandomierzu odbył się niezwykle sensacyjny proces. Na ławie oskarżonych zasiadł 54-letni handlarz drzewem, Szmul Mordka Ungier, pod zarzutem zamordowania swego 20-letniego syna, Chila Ungiera. — Poniżej podajemy bliższe szczegóły tej niesamowitej zbrodni, która wywołała wstrząsające wrażenie wśród tutejszych mieszkańców.

Osk. Szmul Ungier zarówno w śledztwie, jak i na rozprawie, do winy się nie przyznaje. Twierdził on, iż syn jego Chil, odznaczał się niezwykle awanturniczem usposobieniem i na tem tle dochodziło stale do kłótni, a nawet do bójek. — Krytycznego dnia, 29 stycznia r. b. między ojcem a synem, powstała gwałtowna sprzeczka, podczas której, **syn obuchem od siekiery uderzył ojca w ramię.**

W tym momencie, **ojciec w obronie własnego życia, chwycił za sznurek, który zwisał synowi ze szyi, tak fatalnie, iż Chil runął natychmiast na podłogę, ponosząc śmierć na miejscu wskutek uduszenia.**

W toku przewodu sądowego, w wyniku badania świadków, ujawniono, iż osk. Szmul Ungier cieszył się dobrą opinją, natomiast jego syn Chil odznaczał się niezwykle agresywnem i awanturniczem usposobieniem, powodując niejednokrotnie bójki, które niekiedy musiała likwidować policja.

Natomiast w sprawie okoliczności, w jakich zostało popełnione zabójstwo, stwierdzono na podstawie zeznań świadków i orzeczenia biegłego lekarza, iż **nie mogło być mowy o nieumyślnem spowodowaniu śmierci.**

Rozprawa, która rozpoczęła się o godzinie 12-ej w południe, trwała do późnej nocy. Mimo późnej pory, liczne tłumy publiczności gromadziły się dokoła gmachu sądowego.

O godz. 12-ej w nocy, przy ogólnem napięciu, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Szmul Ungier, skazany został za uduszenie swego 20-letniego syna Chila Ungiera na 8 **lat więzienia,** na zapłacenie 600 zł. kosztów sądowych oraz na utratę praw cyw. i honorowych na przeciąg 10 lat.



Zjazd ogrodników odbędzie się w Łodzi d. 3 września

Kryzys gospodarczy, który objął cały świat, wszystkie niemal gałęzie produkcji i przemysłu, w znacznie większym stopniu dotknął rolnictwo, a najbardziej może jego odrębną gałąź, jaką stanowi ogrodnictwo i produkcja ogrodnicza.

Ogrodnictwo, uważane jak dotąd za najbardziej opłacalną gałąź produkcji rolnej, zajęło poczesne miejsce w naszem Województwie. — Jednakże produkcja ogrodnicza, jak dotąd, nie została skoordynowana, nie zostały wytknięte jej kierunki zasadnicze. Dała się odczuć w poszczególnych gałęziach nadprodukcja, w innych zaś niedobór, brak organizacji produkcji, zbytu, brak organizacji wśród samych ogrodników i producentów.

I-szy Wojewódzki Zjazd Ogrodniczy w Łodzi, będzie miał za zadanie: skupić ogrodników—zawodowców i -producentów ogrodniczych z całego Województwa, zorjentować ich w dzisiejszej sytuacji i wytknąć pewne linje gospodarcze organizacyjno-ekonomiczne na przyszłość.

I-szy Wojewódzki Zjazd Ogrodniczy odbędzie się w dniu 3-im września r. b., o godz. 11-ej rano, w lokalu Izby Rolniczej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 96, III piętro.

Frekwencja w teatrach polskich.

Jakie są przyczyny kryzysu teatralnego.—Im dalej na Wschód, tem frekwencja jest mniejsza.

Bez stałej subwencji teatry istnieć nie mogą.

Teatry stałe w Polsce przechodzą ciężkie przesilenie, polegające przedewszystkiem na ciągłym spadku frekwencji. Trudno ustalić istotne przyczyny tego niepożądanego zjawiska. Wskazywano, że zawinił **niedość staranny dobór utworów scenicznych, brak dużych talentów zarówno aktorskich jak autorskich** itp. Nie ulega wszakże wątpliwości, że zmniejszone dochody zmusiły publiczność do ograniczania się w wydatkach przedewszystkiem w zakresie zaspakajania t. zw. potrzeb kulturalnych, do których należy i teatr. **Kino i radjo też prawdopodobnie odegrały w tej mierze pewną rolę.**

Według ostatnich danych Gł. Urzędu Statystycznego **wszystkich teatrów stałych w Polsce liczono ogółem 54,** z tego połowa, t. j. 27 przypadało na woj. centralne, 5 na wschodnie, 12 na zachodnie i 10 na południowe. Według specjalności 5 przypada na operę i operetkę, 22 na dramat i komedję, 27 należy do typu mieszanego.

We wszystkich tych teatrach liczono (w liczbach zaokreglonych) w r.1932 36.000 miejsc, z tego 17.300 miejsc przypada na woj. centralne, 3.900 na wschodnie, 7600 na zachodnie i 7.400 na południowe. Ogółem sprzedano 4.559 tys. biletów, z tego na teatry woj. centralnych przypada 2.095 tys., na wschodnie 458 tys., na zachodnie 1.074 tys. i na południowe 932 tys. (zauważyć tutaj należy, że dla woj. południowych brak danych wyczerpujących, przyjęto zatem w obliczeniach przeciętne dla całej Polski).

Jeżeli przejść do najważniejszej interesującej ogół kwestji — frekwencji w teatrach naszych, to się okaże, że **na jedno miejsce teatralne w Polsce w ciągu całego roku przypada 125.9 widzów,** przyczem w woj. centralnych przypadnie 121.1, we wschodnich 117.4, w zachodnich 141.3 i w południowych 125.9. Ponieważ trudno się zorjentować czy to mało, czy dużo i jaki należałoby stąd wysnuć wniosek dla frekwencji teatralnej, należy wziąć pod uwagę pewne okoliczności, towarzyszące życiu teatralnemu. Ponieważ w większości teatrów za nielicznemi wyjątkami paru uroczystych świąt przedstawienia są dawane prawie codziennie, przeto należałoby przypuścić, ze dni, w których odbywają się one, jest w roku około 360. O ileby zatem teatr wypełniony był w 100 proc., t. j. gdyby wszystkie bilety były wyprzedane, to **na jedno miejsce wypadałoby 360 widzów.** Ponieważ zaś, jak to wynika, z przytoczonych liczb tak nie jest, to oczywiście przeciętne zapełnienie widowni jest bardzo dalekie od 100 proc.

Okazuje się zatem, że przeciętne zajętych miejsc w teatrach w Polsce będzie tylko 35 proc., przyczem w woj. centralnych liczba ta wyniesie 33.6 proc., we wschodnich 32.6 proc., w zachodnich 39.3 proc. i w południowych 35.0 proc. **Im dalej zatem na wschód, tem frekwencja teatralna jest mniejsza.** Ale nawet w woj. zachodnich, gdzie stosunkowa cyfra jest najwyższa, wypełnienie widowni nie sięga nawet 50 proc., innemi słowy **przeszło połowa sali jest stale pusta.** Jeżeliby nawet przypuścić, że w obliczeniu powyższem popełniono ten błąd, że w teatrach jest nie 360, lecz cokolwiek mniej dni widowiskowych, to odsetek wypełnienia, czyli faktyczna frekwencja w teatrach niewiele się powiększy.

Całkiem zrozumiałą zatem jest rzeczą, że **teatry nasze są przedsięwzięciem deficytowem i bez jakiegoś stałego zasiłku pieniężnego istnieć właściwie nie mogą.** Jeżeli którykolwiek teatr ma frekwencję większą, to tembardziej przerażające pustki będą w innych. W dzielnicy wschodniej teatr stały bez subsydjum w obecnych warunkach jest wręcz nie do pomyślenia.

O powodzeniu teatru decyduje oczywiście i to, jaką ilość widzów może dostarczyć teatrowi ludność danego terenu. Okaże się zatem, **że na tysiąc mieszkańców** woj. centralne w ciągu całego roku teatrowi dają 153 widzów, woj. wschodnie 80, zachodnie — 234 i południowe 140. Dla większej wyrazistości, jeżeli ilość tych widzów (na tysiąc mieszkańców) w woj. wschodnich oznaczyć liczbą 100, to dla woj. centralnych otrzymamy liczbę 191, dla zachodnich — 293 i dla południowych — 175. **Ludność więc woj. zachodnich stosunkowo 3 razy częściej bywa w teatrze, aniżeli we wschodnich.** Na jedno przedstawienie teatralne w woj. centralnych i południowych tysiąc mieszkańców dostarcza przeciętnie 0.4 widza, we wschodnich — 0.2 i w zachodnich 0.7. Nic dziwnego, że przedsiębiorstwa teatralne u nas do intratnych nie należą.

A. P.

Otwarcie dworca centralnego w Warszawie

nastąpi częściowo już dnia 2-go września.—W uroczystości tej weźmie udział P. Prezydent Rzeczypospolitej.

(z) Budowa dworca centralnego w Warszawie, której świadkiem jest każdy obywatel, przybywający pociągiem do stolicy — wkracza obecnie w nowe stadjum: na ukończeniu są prace nad linją średnicową t. j. podziemnemi torami, łączącemi prawy brzeg Wisły z lewym, dworzec wschodni — z Centralnym.

Otwarcie tej linji nastąpi w dniu 2 września i mieć będzie charakter nieuroczysty. Na uroczystość otwarcia nowego dworca, a raczej części przyszłego wielkiego dworca — przybędzie Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu p. ministra komunikacji Butkiewicza i wyższych urzędników ministerstwa komunikacji, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli samorządu stołecznego.

W sobotę od godz. 12 min. 13 popoł. wszystkie pociągi dalekobieżące, przybywające na dworzec główny z prawego brzegu Wisły — z Dęblina, Białegostoku, Iłowa i Brześcia, okrążające Warszawę przez most pod Cytadelą, dworzec Gdański i kolej obwodową, będą przybywały **na dolne tory dworca Centralnego przez dworzec wschodni i tunel pod aleją Jerozolimską.** Przestrzeń pomiędzy dwoma dworcami przebywać będą pociągi w osiem minut. Postoje na dworcu wschodnim trwać będą 2 minuty.

W związku z tem zaszły w ruchu pociągów dalekobieżnych, zdążających z Warszawy do Gdyni, Paryża, Niegorołoje, Zemgale, Lwowa, Zdołbunowa, Worochty, Krakowa (przez Dęblin) i Dęblina pewne zmiany. Godziny odejścia z dworców zostały nieznacznie zmienione.

Mimo uruchomienia tej linji i otwarcia prowizorycznego dworca Centralnego w Alei Jerozolimskiej obecny dworzec od ulicy Chmielnej zachowa swój charakter dworca odjazdowego.

Podróżni, odjeżdżający z dworca Głównego w Warszawie w kierunku Mławy, Białegostoku, Brześcia, Dęblina, a także pociągiem paryskim Nr. 1303 w kierunku Kutna o godz. 22 m. 50 **powinni po dawnemu przybywać na dworzec Główny od strony ul. Chmielnej,** gdzie mogą nabyć bilety i wyekspedjować bagaż, gdyż nowa hala tymczasowa dworca Głównego od strony Alei Jerozolimskiej z powodu swej szczupłości nie posiada kasy bagażowej i kasy biletowej dla pociągów dalekobieżnych.

Wyjście na nowy dworzec będzie dostępne tylko dla podróżnych z kupionemi wcześniej biletami i tylko z ręcznym bagażem.

Wprowadzenie na dworzec Główny pociągów podmiejskich po linji średnicowej od strony Mińska Maz. i Otwocka i przepuszczanie ich w kierunku Skierniewic lub Sochaczewa i odwrotnie projektuje się od dnia 1 października r. b. razem z otwarciem kas biletowych dla pociągów podmiejskich w hali dworca od strony Alei Jerozolimskej.

Budowa warszawskiego centralnego dworca wkracza zatem w stadjum finalizacji.

Serdeczny list Baden-Powella

do wiceministra gen. Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa, 26 sierpnia.

Gen. Baden - Powell nadesłał z pokładu statku „Calgaric" do p. wiceministra spraw wojskowych gen. Składkowskiego list, w którym pisze między innemi:

„Niechaj mi wolno będzie podziękować za przyjęcie w Polsce w imieniu 650 angielskich instruktorów i instruktorek skautowych znajdujących się na pokładzie tego okrętu. Zwracam się za pańskiem pośrednictwem do J. E. Pana Prezesa Rady Ministrów również z serdecznem podziękowaniem za zaszczyt jaki nam uczyniliście osobistem przyjęciem nas w Gdyni i za nadzwyczaj miłe słowa powitania.

Wizyta nasza w Gdyni, chociaż niestety bardzo krótka, dała nam ogromne zadowolenie. Wielką było dla nas przyjemnością spotkanie tak licznych kierowników polskiego ruchu skautowego. My w Anglji mamy wiele podziwu i przyjaźni dla narodu polskiego. Głównym celem naszej podróży była chęć osobistego poznania was i zawiązania przyjaźni. Rezultat tego osobistego kontaktu jest, jak przypuszczam, pomyślny.

Wierzę, że wzajemne poznanie się młodzieży obu krajów przyniesie daleko idące skutki i rozwinie w młodzieży obu narodów ducha dobrej woli, tej podstawy pokoju świata.

Serdecznie dziękuję za uprzejme poświęcenie czasu mej osobie i danie możności poznania się osobiście. Pozostaję szczerze oddany

(—) Baden - Powell — Naczelny Skaut Świata.

OFIARA.

Zamiast nekrologu z powodu śmierci Ojca przyjaciół naszych R. i M. Markowicz, składamy na rzecz wygnańców-żydów z Niemiec ofiarę w sumie zł. 5.— Gdud III Zw. Harc. Żyd. im. Trumpeldor w Łodzi.

List otwarty do p. Goebbelsa.

Znany pisarz niemiecki, Ernest Toller, piętnuje „działalność" hitlerowskiego ministra kultury i propagandy.

(lu)Znany dramaturg niemiecki Ernest Toller, bezpartyjny radykał, ogłosił oczywiście poza granicami Niemiec, następujący „list otwarty do p. Goebbelsa":

— Gdy 10 maja rzucono na stos utwory niemieckich pisarzy, filozofów i uczonych, pan, panie Goebbels, witał entuzjastycznie ów barbarzyński czyn, nazywając „duchowemi odpadkami" spalone dzieła ludzi, stanowiących elitę Niemiec.

Wytępił pan nasze utwory w niemieckich teatrach, wydawnictwach, księgarniach, bibljotekach i szkołach. Prześladuje pan autorów, zamyka ich pan w więzieniu i wygania poza granice kraju. Wypędził pan z uniwersytetów niemieckich najlepszych wykładowców, z teatrów — najlepszych aktorów, z mansard — artystów - malarzy, architektów i rzeźbiarzy, z sal koncertowych — dyrygentów i kompozytorów.

Mało panu znęcania się nad tymi, których zamknął pan w więzieniach i obozach koncentracyjnych, dostępnemi panu środkami stara się pan ponadto prześladować nawet emigrantów. Mówiąc pańskim językiem, stara się pan ich „zniszczyć duchowo i fizycznie".

Gdzie tkwi przyczyna tej bezdennej nienawiści?...

Ci ludzie wierzą w świat wolności i sprawiedliwości społecznej, oni nie chcą zagłuszać w sobie głosu prawdy, nie chcą zgiąć karku przed siłą!

Prześladowania i obelgi są dla nas— prześladowanych — wielkim zaszczytem. Wielu z nas dopiero teraz będzie musiało dowieść, że godni są tego zaszczytu. Nie ubolewamy nad niczem, nie prosimy o łaskę, nie składamy swego podpisu pod deklaracją lojalności. Nigdy nie przestaniemy nazywać po imieniu pańskich okrucieństw!

Twierdzi pan, iż broni rzekomo kultury niemieckiej, że budzi pan młodzież niemiecką i dzieci, zapominając o tem, że zatruwa pan ich serca haniebnemi frazesami o tępym nacjonaliźmie i rasowej nienawiści. Utrzymuje pan, iż dla świata pracującego tworzy pan nową erę wolności, lecz właściwie nakłada mu pan kajdany społecznej i duchowej niewoli. Twierdzi pan, że pan i duch niemiecki to jedno, a tymczasem czyny pańskie są brutalnem przeciwieństwem idei Goethego, Lessinga, Herdera, Schillera, Rankego i tych wszystkich, którzy walczyli o kulturę niemiecką i szerzyli ją na całym świecie.

Czytałem ostatnio pańskie utwory oraz pańskich towarzyszy partyjnych. Nie mogę mieć pretensji do pana o to, że pan źle pisze, bo siła nie rodzi jeszcze talentu, ale smutne jest to, że zmusza pan teatry niemieckie do wystawiania tych kompromitujących sztuczydeł.

Dużo mówi pan na temat bohaterstwa, lecz zawsze ma pan na myśli bohaterstwo, okazywane w walce ze słabszym. My również znamy heroizm — pracy, charakteru, człowieka, który wierzy w swe idee.

Dużo mówi pan również o tchórzostwie swych przeciwników, wobec czego obiecujemy że prześladowania pańskie zahartują nas. Nienawiść pańska otworzy nam oczy, walka pańska zwiększy naszą czujność.

Sami ponosimy winę za nasz los, popełniliśmy wiele błędów, z których największy — to nasza cierpliwość.

Przezwyciężymy nasze błędy, dzięki pańskiej lekcji. I to jest pańska zasługa.

Ernest Toller.

Ojciec św. powierzył malarzowi lwowskiemu

wymalowanie swej prywatnej kaplicy — Profesor Rozen udał się do Watykanu

Lwów, 26 sierpnia.

(d) Znany malarz polski, *prof. Jan Henryk Rozen*, zamieszkały we Lwowie, z inicjatywy ks. arcyb. Teodorowicza, przed rokiem malował cały szereg scen i ornamentów w lwowskiej katedrze ormiańskiej.

Malowidła prof. Rozena stały się przedmiotem zainteresowania i podziwu ze strony znawców krajowych i zagranicznych.

Gdy przed kilku miesiącami ks. arcybiskup Teodorowicz był *na audjencji u Ojca Świętego, przedłożył fotografje i szkice malowideł, a Ojciec Święty zwrócił na nie szczególną uwagę i wyraził się z wielkiem uznaniem dla polskiego malarza.*

Następnie przystąpiono do robót restauracyjnych w pałacu papieskim w Castelgandolfo. Tymczasem *Ojciec Święty nie zapomniał o polskim malarzu Rozenie* i zaprosił go na konferencję, po której powierzył prof. Rozenowi *wymalowanie swej prywatnej kaplicy.*

Na konferencji tej również ustalono, że *kaplica otrzyma trzy wielkie obrazy o charakterze polskim, historycznym: 1) fragment obrony Częstochowy przed Szwedami, 2) moment bohaterskiego zgonu kapelana wojskowego ks. Skorupki na czele oddziału w obronie Warszawy pod Radzyminem, oraz 3) obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, związanej również z historją Polski.*

Na drugiej konferencji prof. Rozen przedstawił Ojcu Świętemu szkice obrazów i projekty ornamentów, które zostały zaakceptowane.

Obecnie prof. Rozen z całym materjałem, opracowanym tematem, rysunkami i szkicami, wykonanemi w jego lwowskiej pracowni, wyjechał ze Lwowa do Castelgandolfo, aby tam rozpocząć powierzoną mu pracę malarską.

„Najdroższy dyrektor w Polsce"

Żale robotników Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu — Loterje fantowe panów majstrów — Prześladowanie delegatów

Tomaszów, 26 sierpnia.

Ostatnie zebranie robotników wilenowskich, zwołane zostało przez Związek „Praca", celem omówienia sytuacji, panującej na terenie Tom. Fabr. Sztuczn. Jedwabiu, przedstawienia całokształtu pracy, dokonanej na froncie walki o warunki płacy i pracy.

Mówcy, chcąc wykazać w jakim stopniu wywiązała się z nałożonych na nią obowiązków, opisali stosunki przed i postrejkowe.

Otóż w okresie przedstrejkowym *płace nie były regulowane żadnemi określonemi cennikami i dlatego robotnicy, zatrudnieni przy tej samej pracy otrzymywali wynagrodzenie różne.* Rozpiętość płac była olbrzymia, gdyż np. na oddziale przędzalni istniało przeszło 20 kategorji robotników o różnych stawkach zarobkowych. Taki stan rzeczy był wynikiem samowolnego stosowania kar przez majstrów, którzy za jakieś przewinienie redukowali robotnikom stawki godzinne, miast obciążać ich jednorazowo przewidzianą grzywną.

Majstrowie w tej fabryce, jak wynika z tych sprawozdań, byli *panami życia i śmierci;* od nich zależało, czy robotnik pozostanie przy pracy, czy też nie. Niektórzy nawet *wykorzystywali swoje stanowiska dla własnych celów.* Mianowicie sprzedawali na raty wśród podległych im robotników materjały, palta, pudry itp. po wygórowanych cenach, *urządzali również loterje fantowe na gramofony, świnie, a nawet własne „przechodzone" ubranie.*

Podmajstrzynie, chcąc przypodobać się majstrom, zbierały wśród robotnic składki na prezenty imieninowe lub ślubne.

Na skutek złożonego przez Zw. „Praca" protestu dyrekcja *zabroniła kategorycznie zbierania składek, a nawet posunęła się tak daleko, że... zakazała zbierania składek na Czerwony Krzyż, L.O.P.P., i na głodne dzieci robotników.*

Na zebraniu mówcy stwierdzili, że dyrekcja fabryki dąży do zignorowania Związku, a dowodem tego jest fakt, że zwolniła robotnicę, która zwróciła się do Związku po informację, wreszcie dąży do *zignorowania i ośmieszenia delegatów wobec robotników.*

Wbrew podpisanej umowie zbiorowej delegaci i bardziej uświadomieni robotnicy *przerzucani są nadal z oddziału na oddział,* co w niektórych wypadkach związane jest *ze zmniejszeniem stawek zarobkowych.*

Na oddziałach motalni i skręcalni, gdzie przed akcją strejkową robotnicy pracowali na akord, obecnie wprowadzono *system dniówkowy, wymagając takiego samego natężenia pracy, jak przy akordzie;* na oddziale manipulacji, gdzie zwykle jeden robotnik obsługiwał dwa młynki, obecnie zmuszony jest obsługiwać trzy i cztery młynki.

Wreszcie stwierdzono, że pomimo uzgodnienia na jednej z konferencyj niektórych spornych kwestyj, nie zostały oe wprowadzone przez dyrekcję w życie.

Zebrani doszli więc do wniosku, że pomimo wielkich ofiar, jakie poniosły w czasie strejku obie strony, stosunki w fabryce nie uległy zasadniczym zmianom na lepsze.

Jednocześnie wskazano na fakt, że przyczyną wszelkich nieporozumień pomiędzy dyrekcją a robotnikami jest kierownik biura robotniczego. Dzięki niemu bowiem, zdaniem zebranych, doszło do strejku. Dlatego też ironicznie nazywają go *najdroższym dyrektorem w Polsce, gdyż naraził T.F.S.J. na straty kilkuset tysięcy złotych, jak również skrzywdził tysiące rodzin robotniczych.*

Rezolucję tego zebrania podaliśmy już w numerze wczorajszym.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Tomaszów Mazowiecki.

—o—

ODCZYT W RADZIE MIEJSKIEJ.

W dniu 9 września b. r. o godz. 8-ej wieczorem p. Petrus, radca wojewódzki, wygłosi w sali rady miejskiej odczyt n t. „Rola samorządu w Polsce a nowa ustawa samorządowa".

Zaproszenie na ten odczyt otrzymać można w sekretarjacie B.B.W.R.

TRENING w Ł.Z.O.P.N.

Trener związkowy Ł.Z.O.P.N. p. Kreszek ćwiczyć będzie raz w tygodniu miejscowe kluby. Pierwszy trening odbędzie się w środę.

Pabjanice.

—::—

BUDOWA POMNIKA.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się obecnego zarządu m. Pabjanic do sprawy budowy pomnika Niepodległości, oraz ofiarności miejscowych czynników społecznych, komitet budowy pomnika przystępuje do ostatecznego wykończenia pomnika. Odsłonięcie pomnika wyznaczono ostatecznie na dzień 11 listopada rb.

W dniu dzisiejszym odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu celem omówienia szczegółów.

W porozumieniu z twórcą pomnika ustalono rozplanowanie terenu wokół pomnika, przyczem plany terenu opracował kierownik plantacyj miejskich p. Zygmunt Rudnicki oraz p. inżynier miejski Kowalski.

Plan przewiduje duży teren wolny wokół pomnika tak, aby dostęp do niego umożliwiony był przez tysiączne tłumy, które w czasie przyszłych uroczystości przy Pomniku oddawać będą mogły hołd poległym o wolność. Na cokole pomnika zostaną wyryte nazwiska wszystkich pabjaniczan, którzy w okresie od 1914 roku do 1920 polegli za Ojczyznę, walcząc w formacjach polskich.

Wszelkie reklamacje związane z listą nazwisk zgłaszać można do wtorku na ręce przewodniczącego komisji p. W. Cholewińskiego w gmachu Magistratu.

LEGJON MŁODYCH.

W niedzielę, dnia 27 bm. odbędzie się inauguracja prac pabjanickiego obwodu Legjonu Młodych.

Inauguracja rozpocznie się od solennego nabożeństwa w kościele N. M. P. o godz. 10-ej, poczem w pochodzie zarówno legjoniści, jak i goście udadzą się do sali domu ludowego, gdzie wygłoszone zostaną przemówienia, oraz odbędzie się część koncertowa. Wreszcie młodzi legjoniści składać będą ślubowanie.

W przeddzień uroczystości Legjon Młodych organizuje w salach p. Budskiego wielką zabawę taneczną pod nazwą Dancing-Bridge.

ZE SZKOLNICTWA.

Rok szkolny w szkołach pabjanickich rozpoczął się nabożeństwami w świątyniach wszystkich wyznań w poniedziałek, dnia 21 bm.

Szczególniej duży napływ dzieci dał się zauważyć w szkołach powszechnych, które ogarnęły zgórą 5 tysięcy dzieci. Ponieważ miastu Pabjanicom władze szkolne zabrały kilka etatów nauczycielskich, powstała konieczność powiększenia liczby dzieci w poszczególnych klasach.

Obecnie każda klasa w szkole powszechnej liczy od 50 do 60 dzieci.

W klasie pierwszej, drugiej i piątej szkoły powszechnej wprowadzony został nowy program, który został poznany przez nauczycielstwo na kursach programowo-ustrojowych, odbytych w czasie wakacyj. W pozostałych klasach nowe programy zostaną wprowadzone w ciągu dwu następnych lat.

Onegdaj z inicjatywy związku nauczycielstwa polskiego odbyło się ogólne zgromadzenie pabjanickiego nauczycielstwa, na którem referenci związkowi omawiali i demonstrowali nowe podręczniki dla klas pierwszej, drugiej i piątej. Ze względu na stałe przechodzenie dzieci szkolnych z jednej szkoły do drugiej, co jest wynikiem komasacji szkół i oddziałów, postanowiono na terenie Pabjanic wprowadzić we wszystkich szkołach jedne i te same podręczniki. Po dyskusji ustalono wybór niektórych podręczników. Pozostałe podręczniki zalecone zostaną przez sekcję pedagogiczną związku po ich ukazaniu się w handlu.

Nauczycielstwo z uznaniem powitało fakt, że nowe podręczniki są o 50 proc. tańsze od dawniejszych, mimo, że są bardziej wartościowe zarówno pod względem treści, jak i zewnętrznego wyglądu.

Postanowiono również propagować w szkołach polskie zeszyty ilustrowane, zalecone przez władze szkolne.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Współpraca państw złotych.

Utworzenie bloku państw o walucie złotej stanowiło wydarzenie o wielkiej doniosłości. Świadczą o tem chociażby niemal natychmiastowe skutki deklaracji z dnia 3 lipca b. r., w której Francja, Belgja, Holandja, Szwajcarja, Polska i Włochy **oświadczyły wolę zachowania waluty złotej i jej obrony wspólnemi siłami.** Podczas gdy poprzednie położenie walutowe niektórych państw złotych przedstawiało się wręcz krytycznie, jak w szczególności Szwajcarji i Holandji, gdzie wzmagała się tezauryzacja złota i występował masowy odpływ kapitałów, (tak, iż nawet oczekiwano, że kraje te będą zmuszone do porzucenia waluty złotej), to po ogłoszeniu deklaracji położenie zmieniało się niemal z dnia na dzień. Tezauryzacja i odpływ kapitałów z tych ośrodków ustał zupełnie, a zapasy złota wszystkich krajów złotych zaczęły wzrastać. W ciągu lipca zapasy złota Banku Francji wzrosły z [illegible] do 82 miljardów, Banku Szwajcarji do 1820 milj. fr. szw., a Banku Holandji z 737 do 763 mil. fr.

Sam fakt powstania bloku złotego wywarł dodatni wpływ na światowe rynki pieniężne. **Siła bloku wypływa przedewszystkiem z faktu, iż reprezentuje on około 120 miljardów fr. złota** (przy światowych zapasach złota 310 miljardów fr.), a więc większą sumę kapitałów złotych, aniżeli jakiekolwiek inne ugrupowania walutowo - gospodarcze, czy Stany Zjednoczone, czy blok sterlingowy z Wielką Brytanją na czele.

Przystąpienie Polski do bloku szło po linji całej jej dotychczasowej polityki walutowo - pieniężnej. Krok ten podyktowany był nietylko chęcią obrony wartości złotych zasobów kapitałowych, co stanowiło główną przesłankę postępowania innych państw złotych, ale zrozumieniem, że **jedynie w oparciu o trwałą, niezmienną wartość pieniężną można stwarzać trwałe warunki gospodarcze.** Dzięki przystąpieniu do bloku, pozycja Polski na arenie światowej doznała poważnego wzmocnienia, co wyraziło się m. inn. w uzyskaniu pożyczki elektryfikacyjnej na rynku angielskim.

Należy zdawać sobie sprawę, że aby blok złoty mógł należycie spełnić swe zadanie i przeciwstawić się wszelkim atakom, które mogą mu grozić z zewnątrz, a w pierwszym rzędzie ze strony St. Zjednoczonych, nie wystarczą platoniczne deklaracje, czy nawet ścisła współpraca banków emisyjnych w obronie poszczególnych, zagrożonych walut.

Współpraca w ramach bloku złotego wyda jedynie wówczas rezultaty, jeżeli **wyjdzie poza ramę walutową.**

W obecnej sytuacji gospodarczej problemy walutowo - pieniężne są ściśle związane z zagadnieniami polityczno - handlowemi, **w międzynarodowym obrocie towarowym.** Aktywizacja bilansu handlowego, a w związku z tem i płatniczego odgrywa we wszystkich niemal państwach pierwszorzędną rolę, właśnie **pod kątem widzenia zachowania mocnych podstaw walutowych.**

Stąd też prąd porozumień regionalnych, jaki ostatnio występuje ze wzmocnioną siłą w świecie, idzie w kierunku zbliżenia w dziedzinie handlowej pomiędzy poszczególnemi państwami, wchodzącemi w skład poszczególnych ugrupowań, przy daleko idącem odosobnieniu polityczno- handlowem ugrupowań tych od reszty świata. Dla realizacji celów tych służą takie środki, jak wszelakiego rodzaju preferencje formalne i faktyczne, zrywania z klauzulą największego uprzywilejowania, a nawet **dążenie do kompensacji obrotów handlowych.** Przykładem połączenia polityki walutowej i polityczno - handlowej jest polityka W. Brytanji, która **traktuje blok sterlingowy nietylko jako blok walutowy, ale przedewszystkiem jako blok handlowy, dążąc do wzmocnienia z krajami Imperjum spójni gospodorczej, nawiązanej w Ottawie, a także rozciągając sieć specjalnych na proferencji opartych traktatów na inne kraje, związane z Anglją wspólnością interesów gospodarczych i walutowych, a mianowicie na Argentynę i kraje skandynawskie.**

Spoistość bloku złotego będzie w tych warunkach zależna od tego, czy wytworzy on w swem łonie, dla poszczególnych krajów wchodzących w jego skład, tego rodzaju warunki, iż umożliwią one im zachowanie podstaw walutowych. W akcji tej koniecznem będzie uwzględnienie odmiennych sytuacyj poszczególnych państw w bloku złotym. Otóż w ramach bloku zgrupowało się **5 t. zw. krajów wierzycielskich,** t. j. posiadających we wzajemnych obrotach płatniczych dodatnie saldo bilansu płatniczego i jedno jedynie państwo dłużnicze, którem jest Polska. Równocześnie cztery państwa, należące do bloku wykazały w jego ramach (t. zn. względem innych państw złotych) dodatnie saldo bilansu handlowego. Zaliczyć tu należy Francję, Holandję, Belgję i Włochy. Ujemne saldo bilansu handlowego w stosunku do innych państw bloku posiadały jedynie Szwajcarja i Polska.

Tak więc **pozycja płatnicza i handlowa Polski** była w ramach bloku **wyraźnie niepomyślna,** w przeciwstawieniu zresztą do położenia jej w stosunku do innych krajów europejskich, z któremi posiadała dodatnie saldo handlowe. Na ujemny wynik wpływał przedewszystkiem **deficyt bilansu handlowego z Francją, wynoszący około 30 mil. zł., oraz ze Szwajcarją w wysokości blisko 13 milj. zł.** Dodatnie salda bilansu handlowego z Belgją, Holandją i Włochami zmniejszały bierność obrotów z blokiem, nie usuwały jej jednak całkowicie. W tym stanie rzeczy jasne jest, iż zacieśnienie obrotów płatniczych i handlowych w ramach bloku, winno iść przedewszystkiem **w kierunku zniesienia dysproporcyj pomiędzy poszczególnemi krajami,** a więc wyrównania salda płatniczego i handlowego Polski w stosunku do innych państw bloku. Nastąpić to może jedynie w drodze posunięć polityczno - handlowych, świadomie i konsekwentnie zdążających do celu.

Trudno jest dzisiaj przewidzieć, **po jakiej linji mogłaby pójść w przyszłości współpraca polityczno-handlowa państw złotych,** czy i w jakim stopniu mogłyby znaleźć zastosowanie różne formy preferencyjne. W każdym razie stwierdzić należy, że **istnieją warunki dla zacieśnienia tej współpracy.** W bloku znajdują się bowiem obok siebie zarówno państwa o strukturze wybitnie przemysłowej, jak n. p. Belgja, państwa o typie rolniczo przemysłowym, jak Francja,, Włochy, Holandja i Szwajcarja, a wreszcie kraj o dominującym typie gospodarki rolnej, którym jest Polska. Przy tego rodzaju ukształtowaniu sił gospodarczych **blok złoty posiada znaczny stopień wewnętrznej samowystarczalności gospodarczej.**

Z warunków tych winien bezwzględnie skorzystać blok złoty dla wzmocnienia swej pozycji gospodarczej i finansowej w świecie.

Dr. Roman Battaglia.

Nowa zniżka dolara.

Wczoraj płacono zł. 6 10, 6.15.

W dniu wczorajszym nastąpił na tutejszym rynku dolarowym znaczny spadek kursów. Jakkolwiek już od początku bieżącego tygodnia zaobserwowano na rynku słabszą tendencję, to jednak wahania dolara w kierunku zniżkowym odbywały się w małych bardzo rozmiarach i kursy spadały z dnia na dzień o kilka tylko punktów. Dopiero w dniu wczorajszym spadek osiągnął poważniejsze rozmiary i to z chwilą otrzymania zamknięcia giełdy nowojorskiej, która wykazała zwyżkę wszystkich bez wyjątku walut europejskich na giełdzie nowojorskiej. Waluty na tamtejszej giełdzie w porównaniu z notowaniami dnia poprzedniego zwyżkowały o kilkanaście punktów, nic dziwnego więc że i na naszym rynku kurs dolara spadł również w tych samych granicach, kształtując się od zł. 6.15 w żądaniu do zł. 6.10 w płaceniu.

Identyczną zniżkę notowano w Banku Polskim. Bank ten bowiem jeszcze w piątek płacił za dolary po zł. 6.32, wczoraj od godziny 8-ej rano do godz. 8.30 płacił już tylko zł. 6.20, od godziny zaś 8.30 rano obniżył dalej kurs dolara, płacąc za niego tylko zł. 6.15.

Wobec zupełnie niewyjaśnionej i niepewnej sytuacji, w ciągu dnia wczorajszego zarówno banki, jak domy bankowe oraz kantory wymiany powstrzymywały się od zawierania jakichkolwiekbądź tranzakcyj, tak, że obroty w dniu wczorajszym na giełdzie tutejszej były minimalne.

Jako objaw charakterystyczny, dotychczas jeszcze nienotowany, wymienić należy fakt, że o ile dotychczas w wypadku zniżki dolara następowała zwyżka funta, o tyle w ciągu ostatnich trzech dni następuje równomiernie ze zniżką dolara i zniżka funta.

W tej chwili tudno się jeszcze zorjentować do czego zniżka ta doprowadzi, w każdym bądź razie, zadaniem poszczególnych tutejszych przedstawicieli banków, dopiero obecnie zacznie się właściwa baissa na rynku dolara.

Haussa na przędzę bawełnianą

z związku z ponownym spadkiem dolara.

Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi w tygodniu sprawozdawczym sytuacja ogólna kształtowała się niezbyt pomyślnie. Wobec zakończenia sezonu letniego i ogromnie niejednolitej sytuacji na rynku surowej bawełny, zapotrzebowanie na przędzę ograniczało się ostatnio jedynie do najkonieczniejszych zakupów. Tem właśnie tłumaczy się poważne osłabienie popytu, jakie nastąpiło w dniach ostatnich.

Ciągłe poważne wahania na rynku surowej bawełny spowodowało, że i ceny przędzy bawełnianej ulegają stałym wahaniom, co bardziej deprymująco wpłynęło na rozwój stosunków handlowych w omawianej branży.

W związku z kolosalnym spadkiem dolara, jaki nastąpił w ciągu ostatnich dwuch dni, sfery zainteresowane przypuszczają, że już w dniach najbliższych rozpoczną się ponownie zakupy spekulacyjne przędzy, co niewątpliwie spowoduje poprawę sytuacji. Nieliczni jeszcze posiadacze dolarów, którzy w swoim czasie, uciekając przed spadkiem dolara, zakupili przędzę, poczem sprzedali ją ponownie, zakupując z powrotem dolary, mieli bowiem nadzieję, że jednak dolar dojdzie do pierwotnej swej normy, zostali obecnie uderzeni ponownie, nikt bowiem nie przypuszczał, że może nastąpić raz jeszcze tak nagły spadek dolara, jak w dniach ostatnich.

Dlatego też, już w dniu wczorajszym zanotowano bardzo wzmożoną podaż dolarów i, jakkolwiek, jak narazie, zwiększone zakupy przędzy nie były uskuteczniane, to jednak przewidują, iż o ile zniżka potrwa jeszcze kilka dni, zapotrzebowanie na półfabrykaty wydatnie się zwiększy.

Ceny przędzy bawełnianej w dniach ostatnich nie uległy żadnym prawie zmianom, istnieje jednak obawa, że, o ile bawełna zwyżkować będzie w dalszym ciągu, ceny te ulegną zwyżce. Gatunki przędzy bawełnianej, cieszące się stosunkowo największym popytem sprzedawano w dniach ostatnich za 1 kg. po cenach następujących:

Nr. 24 pojedyńczy od 40 centów do 41 c., nr. 24 podwójny od 47 do 48 centów, nr. 32 pojedyńczy od 49 do 50 centów, nr. 32 podwójny od 58 do 59 centów;

Ceny przędzy trykotażowej kształtowały się w sposób następujący:

Nr. 20 z bawełny amerykańskiej 39.5 centów, nr. 20 z bawełny egipskiej — 46 centów, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 41.5, nr. 24 z bawełny egipskiej — 48 centów.

Warunki pokrycia w omawianej gałęzi przemysłowej traktowane były w dniach ostatnich zupełnie indywidualnie w zależności od tego, w jakiem położeniu materjalnem znajdował się w chwili zawarcia tranzakcji zarówno dostawca, jak i odbiorca.

W wypadkach większego zapotrzebowania za gotówkę, dostawcy udzielali większe skonto i zawierali tranzakcje wyłącznie za gotówkę, w przeciwnym razie wysyłano towar na rachunek otwarty, względnie za krótkoterminowe weksle.

(ag)

Plan wodnego połączenia Gdyni

z polskiemi ośrodkami przemysłowemi

Ministerstwo Komunikacji opracowuje obecnie plan budowy **wielkiego kanału, który w przyszłości połączy polskie ośrodki przemysłowe z portem gdyńskim.**

W związku z regulacją rzeki Przemszy w okolicy Wielunia, województwo łódzkie, projektowaną jest budowa tamy i śluzy, przez co podniesiony zostanie poziom wody na Wiśle i udostępniony dla większych statków z okręgu krakowskiego i dąbrowskiego. Planowana jest równocześnie budowa podobnej tamy w górnym biegu Wisły.

Wykonanie wspomnianego planu rozłożone zostało na dłuższy okres czasu, przyczem

koszta obliczono na 50 miljonów złotych

Ogólnopolski zjazd cechów rzeźniczo-wędliniarskich odbędzie się w Tomaszowie.

W dniu 10 września r. b. w Tomaszowie Mazowieckiem odbędzie się doroczny zjazd delegatów związku cechów rzeźniczo - wędliniarskich województwa łódzkiego. W tym samym dniu również w Tomaszowie obradować będą przedstawiciele wszystkich organizacyj rzeźniczo - wędliniarskich z całej Polski.

Tematem obrad będzie sprawa utworzenia ogólnokrajowej reprezentacji tego zawodu.

Zaznaczyć należy, że do tej pory rzemiosło rzeźniczo - wędliniarskie nie posiada ogólnego związku, podobnie jak inne organizacje zawodowe. Istnieją jedynie w poszczególnych okręgach lokalne organizacje, czyli związki, łączące teren województwa, jednakże wszystkie te organizacje działają odrębnie i nie posiadają ogólnokrajowej centrali.

Sprawą utworzenia tego związku, któryby reprezentował rzemiosło rzeźniczo - wędliniarskie całego kraju, mają się zająć przedstawiciele cechów, którzy zjadą w dniu 10 września do Tomaszowa.

Na zjazd ten przybyć mają delegaci z najdalszych zakątków kraju.

Nasz reporter zanotował...

Przy ul. Kruczej Nr. 30, w mieszkaniu odebrał sobie życie przez powieszenie 54-letni Jan Zyngler cierpiał na rozstrój nerwowy. Korzystając z nieobecności żony — powiesił się na ręczniku, który umocował na klamce. P. Zynglerowa zastaał już tylko zimne zwłoki męża.

***

Na ulicy Lipowej koło domu oznaczonego numerem 38 wydarzył się wczoraj tajemniczy wypadek. 37-letni Józef Tarapacz, malarz, zamieszkały przy ulicy 28-go p. Strzelców Kaniowskich Nr. 51 — został napadnięty przez kilku osobników. Nieznajomi mu ludzie, nie podając powodów, zadali Tarapaczowi kilka ciosów nożem, raniąc go w ramię i rękę, poczem zbiegli.

Policja prowadzi dochodzenie.

***

Na ulicy Pabjanickiej najechany został przez samochód, przechodzący przez jezdnię 28-letni Marcin Kwast, zamieszkały we wsi Dąbrowa, gminy Chojny pod Łodzią.

Kwast doznał ogólnych obrażeń ciała. Lekarz pogotowia, po nałożeniu opatrunku, przewiózł rannego do lecznicy.

Szofera Jana Mikołajczyka policja pociągnęła do odpowiedzialności karne.

***

W dniu wczorajszym w mieszkaniu rodziców przy ulicy Cegielnianej Nr. 88, wywrócił na siebie czajnik z wrzącą wodą 5-letni Antoni Michel, doznając poparzenia prawego przedramienia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pomocy pozostawił chłopca pod opieką rodziców.

***

Na posesji przy ulicy Leśnej Nr. 14 spadł z drabiny 31-letni cieśla Jan Miterski, zamieszkały w Rogach. Miterski wskutek upadku doznał złamania ręki oraz pokaleczeń klatki piersiowej. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł go do szpitala.

***

Na strychu domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 118 w dniu wczorajszym zatrzymano złodzieja. — aN strych zakradł się jakiś osobnik, wyłamał zamek i dostał się na poddasze, gdzie począł pakować suszącą się bieliznę do przyniesionych worków.

Strych połączony jest dzwonkami alarmowemi z mieszkaniem właściciela domu p. Machera. Na odgłos dzwonków alarmowych niezwłocznie pobiegli lokatorzy na poddasze i zatrzymali złodzieja, którego oddano w ręce policji. — Pajęczarzem okazał się Jan Szybowski, zamieszkały przy ulicy Zagajnikowej Nr. 18, znany złodziej. — Szybowskiego przekazano do dyspozycji sądu.

***

Na ulicy Rzgowskiej — już w obrębie gminy Chojny doszło wczoraj do niezwykłej sceny. Komendant posterunku zauważył Józefa Zaborskiego, znanego złodzieja, specjalistę od okradania wozów chłopskich.

Gdy komendant wezwał złodzieja, by się udał z nim do komisarjatu, Zaborski stawił opór. Zaborski opierał się również posterunkowemu, przybyłemu z pomocą komendantowi, a gdy ujrzał czterech policjantów, przybywających z dalszemi posiłkami, wpadł w szał i począł gryźć i kopać funkcjonarjuszy policji.

Obezwładniono go wreszcie i zatrzymano w areszcie.

RADOSNA SZKOŁA ST. PASZKÓWNY.

7-mio kl. koedukacyjna szkoła powszechna St. Paszkówny z powodu jej wewnętrznego, pogodnego nastroju, jest słusznie nazwana Radosną Szkołą. Uczniowie jej z zapałem i ochotą uczęszczają do szkoły i przyswajają sobie bez trudu obszerny program naukowy. Oprócz przedmiotów wymaganych przez Kuratorjum, wprowadzony jest jeszcze obcy język — niemiecki, oraz gimnastyka rytmiczna. Piękne i miłe warunki lokalne wpływają również dodatnio na przywiązanie uczni do szkoły. Kancelarja szkoły (Gdańska 94) przyjmuje zgłoszenia kandydatów do klas: IV, III, II, I i Przydszkola.

Sport

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Nr. 39

Zarządu z dnia 26.8 1933 r.

Podaje się do wiadomości plan treningów z p. Krenkiem:

28.8, poniedziałek — Park Poniatowskiego, godz. 16—17.30 Naprzód — Jordan; godzina 17.30 — 19 Makabi.

29.8, wtorek — boisko Ł.K.S. — Ł.K.S.

30.8, środa — Tomaszów. Drużyny wyznaczy kierownictwo podokręgu.

31.8, czwartek — boisko Union-Touring, godzina 16—17.30 Bar-Kochba — Sztern; godz. 17.30 do 19 Union-Touring.

1.9, piątek — boisko Ł.K.S. — Ł.K.S.

4.9, poniedziałek — Tomaszów. Drużyny wyznaczy kier. podokręgu.

5.9, wtorek — boisko Ł.K.S. — Ł.K.S.

6.9, środa — boisko Ł.K.S., godzina 16—17.30 Kolejowy — Naprzód; godz. 17.30 — 19 T.U.R. — Makabi.

7.9, czwartek — boisko Union-Touring, godzina 15—16.30 Bar-Kochba — Sztern; godzina 16.30—19 Union-Touring.

8.9, piątek — boisko Ł.K.S. — Ł.KS.

Austrja—Polska 4:1 (1:1)

Mecz piłkarski reprezentacyj robotniczych.

W Warszawie rozegrany został w dniu wczorajszym międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacyj robotniczych Austrji i Polski zakończony zwycięstwem austrjaków w stosunku 4:1 (1:1).

Polacy znacznie ustępowali gościom austrjackim, którzy górowali techniką i zgraniem.

Warto zaznaczyć, że najlepszy zawodnik polskiej drużyny Błażałek uległ kontuzji już na początku meczu i opuścił boisko.

Piłkarze polscy zwyciężają czeskich na Makkabiadzie.

W dalszym ciągu Igrzysk Makkabi w Pradze odbyło się spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Polski i Czechosłowacji.

Mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 3:0 (2:0).

Polacy znacznie górowali nad gospodarzami.

Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Pomerancenblum, Hauptman i Krumholz.

Dziś w niedzielę odbędzie się finałowe spotkanie w piłce nożnej między Rumunją a Polską. W tenisie polacy ponieśli dwie porażki.

Prenn, startujący w barwach Anglji pokonał Wittmana w dwuch setach — 6:4, 7:5 a Witt pokonał Lieblinga w trzech setach 3:6, 6:4, 7:5.

Do finału w indywidualnym turnieju tenisowym weszli Prenn i Hecht, a w grze podwójnej panny pod para Prenn — Witt i Hecht — Klein.

Skromny wniosek

Bułanow będzie mógł po roku nadal rozbijać zawodników i sędziów.

Warszawa, 26 sierpnia.

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN-u wystąpił z wnioskiem do Zarządu P.Z.P.N-u o usunięcie Borysława Bułanowa na przeciąg jednego roku od kierownictwa sekcji piłki nożnej Polonji.

Wniosek słynnego już dziś w całej Polsce Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN-u jest zaiste b. skromny.

P. Borys Bułanow pozwolił sobie na pobicie zawodnika Turystów Frankusa po meczu warszawskim, a w Bydgoszczy rzucił się po meczu na sędziego. Za te „błahe" przewinienia, odsunięcie od pracy klubowej na przeciąg jednego roku jest zdaniem Wydz. Gier i Dyscypliny zupełnie wystarczające.

Warszawska Polonja gra dziś z Turystami.

Jedyną a zarazem niezwykle interesującą imprezą sportową dzisiejszej niedzieli będzie mecz piłkarski o wejście do Ligi między Polonją warszawską a Turystami.

Mecz ten wzbudził w sferach sportowych naszego miasta duże zainteresowanie ze względu na wysoką stawkę spotkania oraz niezdrową atmosferę w jakiej odbywają się tegoroczne walki o wejście do Ligi w grupie północno - wschodniej.

Szczegóły, jakie towarzyszyły ostatnim spotkaniom mistrza Łodzi są już dostatecznie znane naszym Czytelnikom.

Faktem jest, że drużyna Turystów zmuszona jest wystąpić przeciwko Polonji z pięcioma rezerwowymi gdyż władze centralne uważały za stosowne przed decydującą rozgrywką zdyskwalifikować aż pięciu zawodników klubu łódzkiego (!!!).

Fakt ten bynajmniej nie osłabia zainteresowania dzisiejszym meczem, gdyż Turyści, którzy nie utracili jeszcze szans zakwalifikowania się do rozgrywek międzygrupowych o wejście do Ligi dążyć będą za wszelką cenę do zwycięstwa.

Młodzi rezerwowi zawodnicy Turystów niejednokrotnie już dali dowód że potrafią godnie zastąpić swych starszych kolegów.

Opinja sportowa Łodzi wierzy, że Turyści nie zawiodą pokładanych w nich nadziei i uszczkną Polonji dwa punkty.

Polonja, przeciwnik niezwykle groźny, zmobilizowała na dzisiejszy mecz swe najlepsze siły z Łanką, Ałaszewskim, Bułanowem, Szczepaniakiem i Malikiem na czele. Meczem łódzkim interesuje się również żywo Poznań, gdyż od wyniku tego spokania zależy w dużej mierze, czy Legja poznańska w bieżącym sezonie miała szanse zaawansowania do extra klasy piłkarskiej.

Na arbitra dzisiejszego meczu wyznaczony został znany sędzia krakowski p. Seidner. Należy mieć nadzieję, że stanie on na wysokości zadania.

Początek dzisiejszych zawodów o godzinie 16-ej po południu.

Mecz zostanie poprzedzony przedmeczem o godz. 14.30.

Delegat PZPN-u na meczu Turyści—Polonja.

Warszawa, 26 sierpnia.

(RM) Zarząd PZPN-u postanowił delegować na zawody o wejście do Ligi Turyści — Polonja p. Skwarczyńskiego.

Polska—Czechosłowacja 24:24

Pierwszy dzień międzypaństwowego meczu pływackiego.

(RM) Pierwszy dzień międzypaństwowego meczu pływackiego Polska — Czechosłowacja przyniósł po niezwykle zaciętej walce wynik remisowy 24:24.

Zainteresowanie spotkaniem jest b. duże.

Zawodnicy polscy walczyli nad wyraz ambitnie, wykorzystując każdą okazję zdobycia punktów dla Polski.

Z zespołu polskiego wyróżnić wypada po pierwszym dniu meczu Karliczka, startującego w trzech konkurencjach, Morawską i Klausównę.

PRÓBY o P. O. S.

W celu umożliwienia wszystkim chętnym zdobycia państwowej odznaki sportowej, tutejszy okręgowy ośrodek W. F. organizuje próby, począwszy od dnia 26 sierpnia b. r., w poniedziałki i środy dla kobiet i we wtorki i czwartki dla mężczyzn, od godz. 16-ej do 19-ej na boisku W.K.S. (Plac Gen. Hallera).

Pozatem w każdy piątek od godz. 18-ej do 20-ej odbywać się będą próby w pływaniu w basenie zgierskim.

WSZYSCY MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ W STRZELANIU O „ODZNAKĘ STRZELECKĄ".

Związek Strzelecki, oddział w Rudzie Pabjanickiej, urządza w dniu 3-im września r. b. na strzelnicy (przystanek Ruda Biała Fabryka), od godziny 8-ej do 17-ej bez przerwy strzelanie zbiorowe o odznakę strzelecką. W strzelaniu biorą udział osoby obojga płci w myśl hasła „Państwo, obronimy nie rezolucjami, a karabinem".

Ambicją każdego obywatela winno być posiadanie O. S. — Broń i amunicja na miejscu. Koszty amunicji minimalne.

O liczny udział prosi Komenda i Zarząd oddz. Zw. Strz.

SYLVIA SIDNEJ NA PREMJERZE W GRAND KINIE.

Już wkrótce odbędzie się dawno oczekiwana premjera najnowszego filmu Sylvji Sidnej p. t. „Odmęt ulicy", reżyserji twórcy „Madame Butterfly" — Mariona Geringa.

„Odmęt ulicy" — to wybitnie współczesny film i warto przypomnieć sz. czytelnikom, że sztuka, według której nakręcono ten film, przechodziła niedawno w Ameryce jubileusz 700-go przedstawienia. Fakt ten skłonił wytwórnię „Paramount" do zrealizowania filmu i powierzyła odpowiedzialną rolę Sylvji Sidnej, która w filmie tym ma znów popisową rolę, zachwycając widzów najwyższym kunsztem aktorskim.

Sekunduje jej George Raft, bożyszcze Ameryki — następca R. Valentino.

Zapowiedź nowego filmu Sylvji Sidnej wywołała w całej Łodzi zrozumiałe zainteresowanie.

Wielka premjera „Odmętu ulicy" już w piątce w Grand Kinie.

„KONSUM" PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Od dłuższego czasu na rynku handlowym Łodzi trwa wyścig w obniżaniu cen. Pierwsze bezwzględnie miejsce w wyścigu tym zajął jedyny w mieście naszem dom towarowy „KONSUM" przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska Nr. 54, dojazd tramwajami 10 i 6), który zdobył sobie w naszem mieście wyjątkową popularność, dzięki rewelacyjnie niskim cenom. I nie dziw, dyrekcja KONSUMU, nabywając wszelkie towary u źródła i to w dużych transportach, jest w możności dostarczenia tych towarów swojej klijenteli po cenach niżej konkurencyjnych. KONSUM sprzedaje bowiem bieliznę męską, damską i dziecinną — dzienną i nocną, bieliznę pościelową i stołową, wyroby Widzewskiej Manufaktury, zwłaszcza znane ze swej niedoścignionej jakości materjały marki O.K., jak również towary kolonjalne i spożywcze po wyjątkowo niskich cenach. KONSUM poleca także resztki, braki i sekunda wyrobów widzewskich, które sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych, oraz uskutecznia wysyłkę paczek pocztowych do Z.S.R.R. — Rosji.

Gwoździem bieżącego tygodnia będzie wielki wybór przedniej jakości fartuchów, obuwia i pończoch dla młodzieży szkolnej, które sprzedaje KONSUM po niebywale niskich cenach.

CZAR JEJ OCZU!

Spotykając nieraz piękną nieznajomą, nie możemy się pozbyć czaru jej oczu...

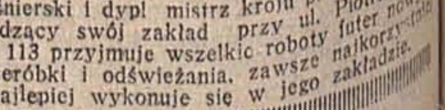
Tajemnica ta tkwi w pielęgnowaniu brwi i rzęs, — muszą one koniecznie być ciemniejsze od włosów.

Lecz w wyborze tuszu trzeba być bardzo ostrożną, zwłaszcza jesienią, który pod wpływem deszczu puszcza i ścieka z oczu czarnemi strumieniami.

Tym dolegliwościom zaradziła firma „Instytut Madelys" w Paryżu, swym najnowszym produktem chemicznie udoskonalonym, jako jedyny nieszkodliwy, trwały i nieszczypiący.

ZAKŁAD KUŚNIERSKI KAWECKIEGO.

W ciężkiej obecnej dobie czynienia wszelkich oszczędności nie wszyscy pamiętają o tem, że przed nadchodzącym sezonem należy już myśleć o zimie i przygotowaniu odpowiedniej garderoby dobrze wykonanej, po znacznie zniżonych cenach. Znany i wybitny fachowiec kuśnierski i dypl. mistrz kroju p. Kawecki, prowadzący swój zakład przy ul. Piotrkowskiej nr. 113 przyjmuje wszelkie roboty futer nowych, przeróbki i odświeżania, zawsze najkorzystniej i najlepiej wykonuje się w jego zakładzie.



IV-te TARGI WOŁYŃSKIE OTWARTE.

Doniosła impreza gospodarcza w Równem

Równe, 26 sierpnia.

Dziś nastąpi uroczyste otwarcie 4-ych zkolei Targów Wołyńskich w Równem. —

Targi te są ilustracją życia gospodarczego na Wołyniu, a wystawiając eksponaty ze wszystkich dziedzin przemysłu krajowego, nabierają przez to znaczenia ogólnopolskiego.

Dla samej połaci Polski — Kresów Wschodnich, Targi Wołyńskie są wydarzeniem znaczenia niecodziennego, albowiem, mimo rolniczego charakteru Wołynia, nie uwydatnia się tam akcja w kierunku spopularyzowania produktów rolnych.

Otóż właśnie Targi Wołyńskie spełniają doskonale tę rolę rozpowszechniania wytwórczości rolnej, gdyż każdy uczestnik Targów będzie miał możność bezpośredniego zetknięcia się z szeregiem najróżnorodniejszych eksponatów tej dziedziny.

W czasie trwania Targów od dzisiaj, do dnia 3 września włącznie, odbędzie się cały szereg zjazdów wołyńskich organizacyj społecznych, kupieckich, rzemieślniczych, sportowych i t. p.

Dyrekcja Targów dołożyła wszelkich starań, aby impreza stała na wysokości zadania i osiągnęła pożądany efekt, czego dowodem jest liczny udział firm miejscowych, krajowych, a nawet zagranicznych. —

„Express Ilustrowany", interesując się wybitnie wszelkiemi przejawami życia gospodarczego Wołynia, poświęcać będzie dużo miejsca Targom, przyczem informować będziemy bardzo szczegółowo naszych czytelników o wszelkich posunięciach, dokonanych w okresie trwania tej doniosłej imprezy gospodarczej.

W tym celu, wydawnictwo nasze delegowało specjalnego wysłannika, który w szeregu szczegółowych korespondencyj, zobrazuje Czytelnikom przebieg Targów Wołyńskich.

***

Program Targów Wołyńskich w Równem przedstawia się następująco:

Dziś, o godz. 13-ej otwarcie Targów przez p. wojewodę wołyńskiego; defilada kół związku młodzieży wiejskiej z orkiestrami; defilada cechów rzemieślniczych; złożenie wieńców dożynkowych p. wojewodzie; poświęcenie sztandaru związku młodzieży wiejskiej.

O godz. 16-ej koncert chórów i orkiestr włościańskich w teatrze na Targach. O tejże godzinie odbędzie się ogólno-wołyński zjazd rzemieślniczy.

Dnia 2 września zjazd osadników wojskowych i poświęcenie Domu Ludowego 20-klm. wyścig kolarski. Dnia 3 września zjazd pracowników samorządowych; zjazd i zawody robotniczych straży pożarnych; konkurs orkiestr straży pożarnych w teatrze na Targach; wyścig kolarski i wyścigi motocyklowe na ulicach Równego.

Do akt Nr. Km. 1639 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 września 1933 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 59, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, obrazu i ośmiolampowego radja, oszacowanych na łączną sumę zł. 1850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 sierpnia 1933 r.

Komornik: St. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 876 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Abramowskiego 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 września 1933 r. od godz. 10 rano w zm. Chojny przy ul. Parkowej Nr. 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Smarzyńskiego i składających się z mebli, patefonu, koni, wozów, krów, bryczki i powozu, oszacowanych na sumę zł. 2.165.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1933 r.

Komornik: A. KULAK.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 sierpnia 1933 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Skład Apteczny Mag. Farm. Józefa Białkowskiego“, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 18 sierpnia 1933 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Teodora Gutekunsta, a decyzją z dnia 25 VIII 33 zastępczo mianowano S. H. Oskara Grossa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Ignacego Łysogórskiego, 5) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości:
Adwokat **Ignacy Łysogórski**,
Łask, ul. Warszawska 11.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 1-go września 1933 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy pl. Dąbrowskiego 5, Sala III osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
(—) OSKAR GROSS.

Kupno i sprzedaż

MASZYNĘ Singera do szycia, prawie nową, sprzedam. Gdańska 9, w piekarni.

WORKI! Kupno i sprzedaż różnych worków i różne sienniki bardzo tanio do nabycia. Sz. Wygodny. Kilińskiego Nr. 17.

SPRZEDAM warsztat ślusarski. Zielona Nr. 3. Nikodemski.

NIERUCHOMOŚĆ w centrum na składy lub fabrykę do sprzedania. Oferty Republika sub „Centrum"

MASZYNA do pisania i do szycia mało używane do sprzedania. Tel. 237-90

A MEBLE: sypialnia brzoza, róża, jesion, orzech, dąb, stołowe: orzech, garderoby, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, salonik, mahoń używany. — Sprzedaje tanio na raty, zamienia stolarnia K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80.

NOWA magiel do sprzedania. Nawrot 24, m. 1.

SAMOCHÓD półciężarowy, kryty, w dobrym stanie kupimy. Oferty sub — „Samochód" do Adm. Republiki.

MASZYNĘ do pisania w dobrym stanie tanio kupię Oferty — „Maszyna".

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, ulica Pabjanicka 47. 17

KAPA na dwa łóżka ręcznej roboty tilet gipiur oraz stora filet antiqu, okazyjnie do sprzedania Piotrkowska 132, m 47.

OKAZYJNIE do sprzedania z powodu wyjazdu 4 pokojowe luksusowe mieszkanie kompletnie urządzone. Śródmiejska 32, u gospodarza 27

SETTRY irlandzkie 8 tygodniowe czystej rasy do sprzedania. Wólczańska 188, m. 2, tel. 136-10. 27

TYLKO świecą Fumigatore - Cimex wytępisz bezpowrotnie pluskwy. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: „ELEKTRA", 6-go Sierpnia 1. Telefon 237-80 20

KUPUJĘ ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe po najwyższych cenach. Sumienna obsługa. I. SOŁOWIEJCZYK, Piotrkowska 27 (dawn Śródmiejska 5).

KUPIĘ psa podwórzowego. Zgłosić się Kilińskiego 232. 27

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak. Piotrkowska 5.

OTOMANĘ skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, robota solidna tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przezdziecki.

MASZYNĘ do szycia zmuszona jestem sprzedać zaraz. Kopernika 34, m. 26, lewa oficyna, parter.

KUPIĘ maszynę do pisania w dobrym stanie. Oferty sub „Maszyna".

KINO objazdowe do sprzedania. Drewnowska 60, front, 3 piętro. A. Zakrzewski.

FLüGELZWIRN MASZYNA o rozpiętości skrzydeł 75 m/m. poszukiwana. Oferty pod „Eses".

BUDKA ze słodyczami do sprzedania. Katna 56. B. Holim.

ODSTĄPIĘ sklep. Gazowa 7, Kawiarnia.

DOM frontowy 4 pokojowy, murowany, nowy, duży ogród owocowy, natychmiast do sprzedania tanio. Wiadomość Grabowa Nr. 20, handel win i wódek, tel. 217-04.

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Radogoszcz. Lewa 17.

MŁODE cetry irlańskie z rodowodem do nabycia Zakład zoologiczny W. H. Schmidt, Piotrkowska 229

DOM 3 piętrowy, dochód roczny 15 tysięcy, sprzedam. 11-go Listopada 70. Wiadomość u gospodarza.

ŻALUZJE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia mechaniczna stolarnia, ul. Bazarna 6, telefon 242-16

Posady

MIĘDZYNARODOWA firma zaangażuje generalnego zastępcę na pensję, prowizję oraz agenta na ostatni rewelacyjny międzynarodowo patentowany wynalazek, który zadziwił świat swą nieocenioną wartością. Zarobki kolosalne, wprost niedowierzające. Mercantil Trest Company, Warszawa.

WYTWÓRNIA firanek, kap i bielizny poszukuje robotnice do szydełkowania i filet. Redlich, Nowomiejska 4, podwórze.

MANIPULANT - kalkulator z 14-to letnią praktyką w dużej firmie, jak również jest dobrze obeznany z wszelką pracą biurową poszukuje posady. Wiadomość w Administracji Republiki 3

WYCHOWAWCZYNI, osoba inteligentna do 6-cio letniego chłopca poszukiwana zaraz. Wymagane pierwszorzędne referencje. Oferty ze szczegółowym życiorysem i podaniem dotychczasowej pracy do Republiki sub „Inteligentna".

POTRZEBNA zdolna bieliźniarka do pralni. Różana 1. 4.

POSZUKUJE pracowników do rękawiczek wełnianych. Zylberszpic, Piłsudskiego 22, front, I piętro.

POSZUKUJE się uczciwej służącej do wszystkiego oraz panienki do dwuletniego dziecka, Andrzeja 24, m. 12, tylko od 4-ej do 7-ej po południu.

NAUCZYCIEL bez pracy, rodzinny, w starszym wieku, doświadczony, stosujący najnowsze metody nauczania, muzykalny, przyjmie w zamożnym domu lub majątku, obowiązki wychowawcy dzieci, przygotowujących się do szkół, przyczem pomagać może w zarządzie gospodarstwem. Wymagania skromne, miejscowość nie czyni różnicy. Adres Łódź, ul. Napiórkowskiego 76, miesz. 57, nauczyciel.

WYKWALIFIKOWANA ekspedjentka poszukiwana w branży galanteryjnej. Wiadomość 11-go Listopada Nr. 6.

PRAKTYKANTKA biurowa z 8-io kl. wykształceniem, pisząca na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Wymagania skromne. Oferty „C. K."

INTELIGENTNA panienka przyjmie wszelką pracę w miejscu lub na wyjazd. Oferty pod „Maturzystka".

ZDOLNĄ wykwalifikowaną sprzedawczynię branży obuwianej zaangażuję od 1-go września. Oferty pod „Zjednoczeni" do Republiki.

EWA ŚWIĘCKA, b. kierowniczka firmy Anna Ochrymska, poszukuje posady kierowniczki pracowni od jesieni. Oferty Nowopabjanicka 22, m. 57.

POTRZEBNA zdolna panna do pracowni, znająca dobrze krój i szycie sukien i kostjumów. Wiadomość w szkole „Józefina", Piotrkowska 163. 29

AGENTKI zdolne poszukiwane. Duża prowizja. Zgłoszenia Piotrkowska 62/8 wtorek od godz. 11—2.

KOBIETA inteligentna poszukuje posady w charakterze gospodyni, może być do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa u wdowca z dziećmi lub u samotnego. Odpowiedzi proszę złożyć w Republice pod „Skromna".

ZDOLNYCH akwizytorów do sprzedaży wiecznych piór na raty poszukujemy. Gwarancja na zł. 500 konieczna. Zgłoszenia „Golden Arrow", Piotrkowska 62/8, w poniedziałek od 11-ej do 2-ej i codziennie od 4—6 po poł.

FREBLANKA z wieloletnią praktyką i znajomością hebrajskiego, poszukuje pracy w przedszkolu. Oferty sub „Skromne wymagania".

WYCHOWAWCZYNI (izraelitka) do 3-letniego chłopczyka w Tomaszowie poszukiwana. Referencje konieczne. — Zawadzka 36, m. 5, II p. fr.

SZUKAM posady towarzyszki u starszej pani. Oferty pod „A. S."

MŁODA zdolna prasowaczka poszukuje pracy w domach prywatnych. Wykonuje tanio i solidnie. Sienkiewicza 24, Bartoszewska.

CEROWACZKI na filet mogą się zgłosić. Lipowa 26, m. 6.

INŻYNIER elektrotechnik może znaleźć samodzielną pracę. Piotrkowska 103, m. 37

POTRZEBNE szwaczki do szycia rękawiczek. Markowski, Ogrodowa 9.

INTELIGENTNA wychowawczyni izraelitka, władająca niemieckim językiem poszukuje kondycji Referencje bardzo dobre. Pod „Izraelitka".

KORESPONDENTKA - stenotypistka z dobrą znajomością języków obcych i biurowości, długoletnią praktyką i pierwszorzędnemi referencjami przyjmie każdą posadę. Oferty „Zdolna".

POSZUKIWANA wychowawczyni freblanka do 5-cio letniej dziewczynki z pierwszorzędnemi referencjami. Zgłosić się Piotrkowska 48, m. 19.

AGENT z branży cukierniczej z gwarancją poszukiwany. Zgłoszenia tel. 103-21

POSZUKIWANI są zdolni agenci oraz praktykantka biurowa. Zgłosić się mogą ul. Śródmiejska 58, m. 9, od 9—5.

INKASENT, siła pierwszorzędna, obeznany z jurystyką, obecnie pracuje w poważnej firmie i pragnie zmienić posadę. Na żądanie referencje i kaucja. Oferty pod „Jurystyka".

PRZYJMĘ dwuch furmanów z kaucją po 15 zł. i jed. rolwaga do sprzedania Wiadomość Niska 8, m. 26.

POSZUKIWANA jest osoba wykwalifikowana do niemowlęcia na popołudnie. Wiadomość tel. 245-88

STARSZA panna (modystka) wykwalifikowana oraz ekspedjentka poszukiwane. Oferty „Modystka 1934".

KELNERKI lub panienki nadające się na kelnerki potrzebne. Restauracja Narutowicza 38.

Nauka i wychowanie

STUDENTKA francuska udziela matematyki, francuskiego, niemieckiego, łaciny (8 klas) Piotrkowska 25, m. 10.

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu w Szwajcarji, rutynowana nauczycielka. Specjalność — przygotowanie do matury, literatura, wypracowania, gramatyka. Lekcje konwersacji. Tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Andrzeja 29, m. 1, tel. 232-42. 17

FRANCUSKI, angielski. Nauczają szybko łatwą konwersacyjną metodą rutynowani nauczyciele. Zachodnia 72, m. 1

FRANCIS H. Priggen gives English lessons, write 73 Pomorska or call from 2—5 any day except Saturdays and Sundays 27

POZNAM osobę inteligentną w celu konwersacji języka polskiego. Oferty sub „Konwersacja".

UCZENICA Żydowskiego Gimnazjum przyjmie kondycje, udziela lekcyj hebrajskiego. Oferty sub „Abiturjentka"

LEKCYJ udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

...GINSBURGOWA wznowiła lekcje języka francuskiego pojedyńczo i w kompletach Południowa 23, prawa oficyna, II wejście, II piętro. Tel. 247-63.

BEZPŁATNEJ nauki haftu artystycznego, kroju, szycia, cerowania i robót smyrneńskich udziela szkoła firmy „Singer" w Łodzi przy ul. Aleje Kościuszki Nr. 3. Z nauki tej korzystać mogą wszyscy posiadający lub mający zamiar nabyć maszynę do szycia powyższej firmy.

ANGIELSKIEGO dla wyjeżdżających na i ułatwioną metodą naucza w szyb... i ułatwioną metodą nauczę w szyb...m czasie rutynowana angielka. Al. 1-go Maja 25, m. 27, godz. 5—8.

POSZUKIWANA praktykantka do przedszkola. Oferty sub „Zdolna"

MAGISTER filozofii, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego udziela lekcyj języka polskiego i literatury, przygotowuje do matury. Andrzeja 24, m. 7, tel. 179-66, godz. 1—4.

LEKCJE angielskiego, konwersacji i literatury. Korenspondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim. Markowicz, Kilińskiego 105.

BUCHALTERJI gruntownie wyucza za 25 zł. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Biuro „Kodekspol", Cegielniana 25.

KTÓRY z panów uczyłby mnie angielskiego za niemiecki lub za małem wynagrodzeniem. „Konwersacja"

MISS MARY udziela wszelkich informacyj wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne. Piotrkowska 24, m. 7.

ANGIELKA udziela lekcyj angielskiego Akcent londyński. Konwersacja korespondencja. Ceny przystępne, telefon 245-88.

NIEMIECKI. Naucza prof. gimn. pojedyńczo lub w kompletach. Pomorska 30, mieszk. 3, Przyjmuje między 3—4.

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcyj. Specjalność: polski, hebrajski, łacina. Dzwonić 223-57. Ceny przystępne.

UCZENICA do nauki gorseciarstwa może się zgłosić. Agnel, Zielona 17.

ENGLISH Lady experienced teacher dipl. gives lessons 25 Cegielniana, m Herszhberg.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

DYSKONTUJĘ bezpośrednio weksle wyłącznie lekarzom, adwokatom aptekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Oferty do Republiki pod „Dyskonto". 27

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 1 zł. tylko w zakładzie fotograficznym „Sztuka". Zamenhofa 1, — róg Piotrkowskiej. 26

KTO POSIADA 5.000 zł. może założyć świetny interes, dochód 150 zł. tygodniowo Oferty do Republiki sub „Fachowiec".

SPAWANIE elektrycznością kotłów parowych, wałów kortowych cylindrów i t. p. Szczycki, Piotrkowska 44. Telefon 151-83.

DYPLOMOWANA przedszkolanka ... szukuje wspólniczki celem założ... przedszkola. Telef. 137-24.

ZDJĘCIA DO MATRYKUŁ i paszpor... tów 6 szt 1 złoty, przyjmuje się ... nież do wywoływania, kopjowania ... tuszowania i powiększania wszel... zdjęcia amatorskie. Fotograficzny ... kład L. Laks, ul. Żeromskiego ... jazd tramwajami Nr. Nr. 5, 6, 8, ...

NAJMODNIEJSZE znaczenie ... gram w tarczy pięciocentymetr... 30 gr. Nawrot 35, m 11, fr. II p.

WZAMIAN za mieszkanie poprowa... meldunki ewent. administracje. Ofer... pod „Sprężystość".

ZNALAZCA teczki zawierającej do... menty Kółka Łowickiego Rudy Pab... nickiej proszony jest zwrócić ... za wynagrodzeniem Zł. 30. Sch... Łódź, Gdańska 112.

CZYSZCZĘ sufity, tapety oraz ... malowane suchym sposobem. ... rząc. tanio. Zawadzka 6, m. 21, ... fon 126-68

PRZERABIAM, farbuje kapelusze ... skie aksamitne, filcowe 2.50 oraz ... we tanio. Lidzbarska, Zielona 6.

AMATORSKIE roboty ... Skład aparatów i przyborów foto... ficznych. Foto - Sport, Przejazd Nr. ...

ZAWIADOMIENIE. Szanownym ... Klijentom podaję do wiadomości ... mój zakład wulkanizacyjny ... Zamenhofa Nr. 6, przeniesiony ... na ul. Piotrkowska Nr. 110 i nadal ... lecam się M. Raźniewski.

Letniska i uzdrowiska

KAZIMIERZ DOLNY. Góry, ... „Willa Regina" Własny park, ... Kuchnia zdrowa, smaczna. Ceny ... stępne.

CIECHOCINEK. Dworek „... Dra Chwata, położony w ... szej części Ciechocinka ... Pokoje umeblowane od 2 ... pensjonat od 6 zł. dziennie, ... pokoju

Lokale

GIMNAZJUM poszukuje dla dyr... 3 pokojowego mieszkania z wyg... Okolica: Pomorska, Pl. Dąbrow... Narutowicza. Oferty sub „Mieszk... słoneczne" do Biura Ogłoszeń ... Piotrkowska 50.

Matrymonialne

KULTURALNY młodzieniec (żyd) ... wiązałby znajomość z młodą inteli... ną panną w celu towarzyskim. ... my do kosza Oferty „Życie".

INTELIGENTNA, kulturalna, ... nie niezależna, 35-letnia pani ... pana o tych samych zaletach. ... warzyski. Odpowiedzi do administ... Republiki pod „N. H."

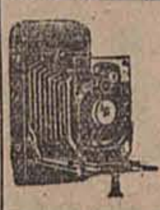
DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 i 6 pokoi z kuchniami i wszelkiemi wygodami na I i III piętrze — (słoneczne), oraz sklepy z piwnicami i dużemi oknami wystawowemi. Można oglądać w godzinach od 11—16 (prócz niedziel i świąt). Warunki na miejscu u administratora. Al. Kościuszki Nr. 57, telefon 106-88

3 POKOJOWEGO mieszkania poszukuję. Oferty „Wygody"

4—3—2—1 POKÓJ z kuchnią z wygodami od zaraz do wynajęcia. Telefon 220-97. 27

1 LUB 2 POKOJE umeblowane z wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska Nr. 109, m. 7.

Lokale





...ÓJ umeblowany, wyremontowany z używalnością łazienki i telefonu ... panu (izr.). 6-go Sierpnia 32, ... II p.

... ODSTĄPIENIA budka z węglem, ... oraz pole i 2 mieszkania Cena ... ul. Drewnowska 53.

...ÓJ umeblowany do wynajęcia. ... Przejazd 6, m. 8.

... KLATKI schodowej pokój ładnie ... dla 1—2 panów. Gdańska ...

...ÓJ frontowy o 2-ch oknach na ... dobrze umeblowany, natychmiast do wynajęcia. Do 11-ej i od ... Piotrkowska 192, m. 3. 29

...ANIE 3-ch pokojowe, wszelkie ... frontowe, oraz sklep frontowy ul. Napiórkowskiego 47/49 do ... Wiadomość Sieradzka 1, ...

... 4 pokoi, na krańcu miasta, ... tramwaj, możliwie od 1 października. Prof. ... Łagiewnicka 136.

... umeblowany do wynajęcia ... Aleja I Maja 16. Dozorca

... handlowe nadające się rów... związków i stowarzyszeń, za... wynajęcia. Wiadomość 6-go ... 2, u dozorcy, lub tel. 102-56.

...UJE trzypokojowego mieszkania ... nowym domu z wygodami, ... niedrogie komorne. — ... 2-25. 30

... duże komfortowe pokoje ... pierwszorzędnym domu z ... wygodami, windą, telefonem ... lub oddzielnie, bez mebli ... owane. Wiadomość tel. ... 14—17. 27

... słonecznego z wygodami ... umeblowanego w czystym ... domu przy rodzinie kulturalnej ... od 1. 9. Oferty pod „Urzęd..." do Republiki.

...AJMĘ POKÓJ w czystym domu ... Telefon. Cegielniana 42, ... 14—17. 27

... pokój poszukiwany przy solid... rodzinie, nie wyżej 1-go piętra, ... w śródmieściu. Oferty sub ...

...ÓJ elegancki niekrępujący, wszelkie wygody dla 1—2 osób, ewentualnie z całodziennem utrzymaniem. 11 ... 47, m. 45.

... WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią ..., 3 pokoje z kuchnią 3 piętro, ... z kuchnią parter. Zawadzka ... na miejscu 29

...ZUKIWANE 2 pokoje z kuchnią, ... nie wyżej drugiego piętra ... sub „R. N." do administracji. 28

... WYNAJĘCIA w starym domu za... mieszkania 3 i 4 pokojowe z ... wygodami, oraz sklep i ... z kuchnią z wygodami i ... pojedyńczy, a od 1 października: ... mieszkania 2 i 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami. Wólczańska Nr. 222 ... wskaże. 3.9.

ELEGANCKIE mieszkania przy ul. ...owskiej 55, front, I piętro, 6 i 7 ... z kuchnią i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość na miejscu ... u dozorcy 27

... ZARAZ do wynajęcia mały pokoik ... wszelkiemi wygodami tanio do wy... Zachodnia 39. Wiadomość u ...

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. ul. Główna 46, m. 29.

NIEKRĘPUJĄCY pokój dwuokienny z przylegającą łazienką i telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 55, m. 15.

POKÓJ umeblowany z balkonem, telefonem, do wynajęcia. Wiad. Lipowa 20 m. 8, front.

POKÓJ umeblowany na 1-szem piętrze do wynajęcia. Wiadomość: Południowa 28, m. 8.

ŁADNY, słoneczny pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 33.

POKÓJ dobrze umeblowany do oddania z telefonem na miejscu, mieszk. 7, 6-go Sierpnia 37.

4 POKOJOWE słoneczne mieszkanie o dwuch wejściach z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Śródmiejska 56.

POKOJU nieumeblowanego z wygodami poszukuje nauczycielka. Oferty sub „Szkoła".

3 POKOJE nowoczesne, Piotrkowska, z całkowitem urządzeniem z powodu wyjazdu do odstąpienia. Oferty pod „F. B." do Administracji.

POKÓJ ładny umeblowany, wygody, telefon, wynajmę. Uczenicę przyjmę z utrzymaniem, dom kulturalny. Zawadzka 46, m. 7.

PARTEROWY dwuokienny pokój do oddania. Śródmiejska 21, m. 20.

POKÓJ umeblowany, świeżo wyremontowany, z niekrępującem wejściem, używalnością telefonu i łazienki, I piętro front, od zaraz do wynajęcia. — Adres 11 Listopada 43, m. 3 tel. 233-03.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, ewent. z przedpokojem w czystym domu, możliwie w śródmieściu — wprost od gospodarza. Oferty do administracji gazety pod „100".

BALKONOWY, duży pokój frontowy oddam z meblami lub bez. Wejście niekrępujące. Gdańska 27, m. 12.

ODNAJMĘ bardzo duży słoneczny pokój frontowy z balkonem, z oddzielnem wejściem z klatki schodowej. — Piotrkowska 8, m. 18.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe, umeblowane I piętro, vis-avis Grand Hotelu dla adwokata, rejenta lub lekarza. Zgłoszenia pod „J. A." w administracji pisma.

2 POKOJE z kuchnią świeżo malowane do wynajęcia od zaraz. Magistracka 14, m. 8.

POKÓJ umeblowany, wygody i telefon do wynajęcia. Tel. 162-51.

ŁADNIE umeblowany pokój z używalnością telefonu dla jednej osoby od zaraz do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 4, pierwsze piętro fr. 2—4.

POKÓJ z niekrępującem wejściem z używalnością łazienki do wynajęcia. Magistracka 16, m. 4, front I piętro.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami. Obejrzeć od 1 do 5. Gdańska Nr. 11, m. 10.

2 LUB 4 POKOJE z kuchnią, elektryczne oświetlenie do wynajęcia. Lubeckiego 11, przy Matejki.

W WILLI w ogródku mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, wygody, taras, od 1. 10. odnajmiemy kulturalnemu państwu. Nowopańska 166, przy Kątnej, tramwaj 14, tel. 149-85. Amatorowi może być cała posesja sprzedana.

GABINET elegancko umeblowany oddam adwokatowi, doktorowi na godziny popołudniowe. Piotrkowska 80, m. 2, od 2-ej do 4-ej i od 8—9-ej.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Piotrkowska 88, m. 5.

POKÓJ umeblowany, niekrępujące wejście, do wynajęcia. Aleja I Maja 23, front, I p., m. 6.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią w ogrodzie, dla małej rodziny oraz stajnia na 4 konie, od października. Pomorska 156.

POKÓJ frontowy umeblowany z niekrępującem wejściem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Kilińskiego 25, m. 12.

MIESZKANIE 5 pokojowe z wygodami oraz sklepy (jeden narożny o 3 wystawach, nadający się na skład apteczny, masarnię) do wynajęcia u gospodarza. Gdańska 31-a.

POKÓJ umeblowany dla jednego lub dwuch panów zaraz do wynajęcia. — Andrzeja 46, m. 8.

POKÓJ słoneczny, wszelkie wygody, z niekrępującem wejściem oddam solidnemu panu. Piotrkowska 64, m. 58.

POKOJU elegancko umebl. z wygodami, telefonem, przy cichej kultur. rodzinie poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty pod „Wypłacalny" do administracji gazety.

DO WYNAJĘCIA pokoik umeblowany dla jednej osoby, niekrępujące wejście Zielona 42, m. 22.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje umeblowane razem lub oddzielnie. Piotrkowska 81, m. 35, 2-ga brama, 2-gie piętro.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, Zł. 120 kw. Wysoka Nr. 35, m. 9.

POKÓJ umeblowany za 25 zł. miesięcznie dla dwuch osób. Nowo Zarzewska 46, mieszkanie 20.

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje umeblowane, połączone na biuro lub mieszkanie. Piotrkowska 166, I p. front.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z używalnością kuchni przy izraelickiej rodzinie. Zielona 42, m. 30.

POKÓJ do wynajęcia ewent. stancja dla ucznia, uczenicy. Tramwajowa 3, m. 12, oficyna.

KOMFORTOWE 6-cio i 3 pokojowe mieszkania w pierwszorzędnym domu do wynajęcia. Wiadomość tel. 214-79.

POKÓJ do wynajęcia dla dwuch panów lub uczniów. Lipowa 19, m. 16.

MIESZKANIE 3 pokojowe, 6-pokojowe, lokale parterowe na fabryczkę, garaż, suche piwnice do wynajęcia. Południowa 28.

FRONTOWY, słoneczny, ładnie umeblowany pokój z klatki schodowej z korytarza do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 7. 29

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, Dworska 10. Wiadomość przy P. Bałuckim, dozorca.

MŁODE małżeństwo przyjmie panienkę na mieszkanie. Wiadomość Zachodnia Nr. 57, m. 15, od 4 do 6, Werner.

BEZDZIETNE, młode małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami. Sub „Śródmieście".

ODNAJMĘ 2 słoneczne umeblowane pokoje, kuchnia, wszelkie wygody, samotna. Piotrkowska 199, m. 28.

2 DUŻE frontowe pokoje nadające się na biuro, gabinet lub pracownię, z telefonem, świeżo wyremontowane, zaraz do oddania. Poznański, Wólczańska 91.

ODNAJMĘ inteligentom 1 lub 2 duże frontowe pokoje nieumeblowane, lub częściowo umeblowane, wszelkie wygody. Pomorska 10, m. 19.

DWU trzypokojowe lokale słoneczne wszelkie wygody. Al. Kościuszki 41, dozorca

DWA dwuokienne pokoje, częściowo umeblowane, używalność kuchni, wygody, I p. fr. Śródmiejska 38, m. 5. Od 5 po poł.

JEDEN lub dwa słoneczne pokoje przy rodzinie z niekrępującem wejściem, świeżo wyremontowane, natychmiast do odnajęcia. Południowa 31, front II piętro, m. 6, od godz. 1—5 i od 8-ej wieczorem.

SŁONECZNY pokój umeblowany, osobne wejście, wszelkie wygody, I piętro do wynajęcia. Obejrzeć od godz. 1-ej. Narutowicza 58, m. 15.

DWUOKIENNY balkonowy, słoneczny pokój do wynajęcia. — Wiadomość Śródmiejska Nr. 52, m. 9.

MIESZKANIE, 2 pokoje z kuchnią na drugiem piętrze do wynajęcia. Aleje 1-go Maja 17, dozorca wskaże.

POKÓJ z kuchnią, możliwie z wygodami, poszukiwany w śródmieściu. — Oferty pod „63" do adm. Republiki.

DUŻY narożny sklep z przyległymi 2 pokojami i kuchną, z 2 piwnicami do wynajęcia od gospodarza, od zaraz, przy ul. 6-go Sierpnia i róg Lipowej Nr. 36. Wiadomość na miejscu. 3

I DUŻY pokój z kuchnią, nadający się na 2 p. z k. do odstąpienia. ul. Kilińskiego 36/38, m. 32

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17, róg Zawadzkiej.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany niekrępujący z telefonem, łazienką dla solidnego pana. Zawadzka 16-a, m. 4, obejrzeć można 2—4.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany, piękny z pościelą, kawalerowi oddam. Kilińskiego 46, I p. fr. m. 3.

SKLEP z wystawą na Piotrkowskiej w śródmieściu (za zł. 120 miesięcznie) do wynajęcia Oferty pod „Merkur".

DO WYNAJĘCIA zaraz pokój z kuchnią, Sienkiewicza 67. Fabryczne lokale, Kątna 5.

2 POKOJE świeżo odremontowane, słoneczne na I piętrze we froncie z używalnością łazienki i telefonu do oddaia, najchętniej lekarzowi lub adwokatowi. Odnajmę również pojedyńczo. Wólczańska 4, m. 2.

POKÓJ słoneczny, ew. z poczekalnią oddam Sienkiewicza 18, m. 5, front I p.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wólczańska Nr. 253. Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ z oddzielnem wejściem z używalnością telefonu do odnajęcia solidnej osobie. Nawrot 34, m. 8, tel. 163-68.

ODDAM pokój. Sienkiewicza 6, m. 11. Wejście niekrępujące, centralne ogrzewanie, łazienka. Tel. 141-76. Obejrzeć od 3—5 po poł.

GABINET z poczekalnią do oddania dla lekarza albo adwokata w centrum ul. Piotrkowskiej. Oferty sub „Centrum".

2 POKOJE, kuchnia, balkon, wygody, komorne niskie. Śródmiejska 82, m. 19 pr. of.

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 28, m. 12. — Obejrzeć od 11 do 4-ej.

NOWYREMONTOWANY pokój na 1-em piętrze z wszelkiemi wygodami inteligentnej osobie do oddania. Południowa 58, m. 12.

ŁADNY umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami, wejście z korytarza, do wynajęcia. Piramowicza 5, front, m. 11.

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującem wejściem. Zielona 55, m. 7.

ODNAJMĘ słoneczny, umeblowany pokój wraz z kąpielowym. Andrzeja 29, prawa oficyna, m. 14.

POSZUKUJĘ elegancko umeblowanej kawalerki z niekrępującem wejściem. Oferty sub „Kawalerka" do Republiki.

WYNAJMĘ 12 pokoi, można dzielić po 2—3 mieszkania, ul. Św. Jana 4, przystanek Julianów.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 39, m. 58.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia — Piotrkowska 88, mieszkanie 45.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkania w nowym domu nawprost parku Staszyca. Cegielniana 82, tamże sklep kolonjalny.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. 11-go Listopada 3, lewa oficyna, 3-cie piętro

POKOJU umeblowanego, śródmieście, wygody, niekrępujące wejście, poszukuje samotny. Oferty sub „Jerzyk"

POKÓJ ładnie umeblowany tanio do wynajęcia. Cegielniana 55, m. 1.

DO WYNAJĘCIA od gospodarza próżny sklep na jatkę. Narutowicza 19.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki" w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Zgłaszać niezwłocznie po ukazaniu się drugiego i trzeciego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 16[illegible]